

# REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ WTOREK, 9 PAŹDZIERNIKA 1928 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 280

## Rząd zaproponował 5 proc.

### Delegacje robotników i przemysłowców przedłożą tę propozycję swoim związkom.

WARSZAWSKI KORESPONENT „REPUBLIKI“ (B) TELEFONUJE: OD GODZINY 11 RANO DO GODZ. 6 PO POŁUDNIU TRWAŁY WCZORAJ NIEUSTANNE KONFERENCJE W MINISTERSTWIE PRACY.

DELEGACJE ROBOTNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW KONFEROWALI KOŁEJNO TO Z P. MINISTREM JURKIEWICZEM, TO Z P. INSP. KLOTTEM. OBYE STRONY PRZEJAWIAŁY JAKNAJDALEJ IDĄCA NIEUSTEPLIWOŚĆ. DELEGACJE PRZEMYSŁOWCÓW PRZEDSTAWILI NIEMOŻLIWOŚĆ PODWYŻSZENIA PŁAC. POPIERAJĄC SWOJE STANOWISKO LICZNYMI DOKUMENTAMI. Z DRUGIEJ STRONY PRZEDSTAWICIELE ROBOTNIKÓW, ODBYWSZY DWUKROTNE NARADY POMIĘDZY SOBA, OŚWIADCZYLI, IŻ NIE POSIADAJĄ PEŁNOMOCNICTWA DO PRZYJĘCIA PODWYŻKI NIŻSZEJ ANIŻELI WYSTAWIONE ŻĄDANIE 20 PROC.

O GODZINIE 5-EJ MIN. 40 OBYE DELEGACJE ZESZŁY SIE W GABINETECIE MINISTRA, DR. JURKIEWICZA, KRÓRY ZŁOŻYŁ NASTĘPUJĄCĄ DEKLARACJĘ:

„WOBEC SYTUACJI, WYTWORZONEJ W ZWIĄZKU ZE STRIKEM W PRZEMYSLE WŁÓKIENNICZYM W ŁODZI, PRZY NIEUSTEPLIWOŚCI OBYE STRON, JAKO MIN. PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ, W IMIENIU RZĄDU PROPONUJE, ABY STRONY ZLIKWIDOWAŁY ZATARG, USTALAJĄC PODWYŻKĘ DOTYCHCZASOWYCH ZAROBKÓW CYFRA 5 PROC.

INNE PUNKTY ŻĄDAŃ ROBOTNICZYCH BĘDĄ OMÓWIONE NA

KONFERENCJI BEZPOŚREDNIEJ I DOBROWOLNIE UZGODNIONE.

GDYBY DO POROZUMIENIA W SPRAWACH POZOSTAŁYCH NIE DOSZŁO, MINISTERSTWO NIE ODMAWIA SWEGO WSPÓŁDZIAŁANIA ZE STRONAMI, BĄDŹ BEZPOŚREDNIO, BĄDŹ PRZEZ SWOJE ORGANNA NA MIEJSCU W ŁODZI.

WYRAŻAM NADZIEJĘ, ŻE PRZEDSTAWICIELE ZARÓWNO JEDNEJ, JAK I DRUGIEJ STRONY ZDAJĄ SOBIE SPRAWĘ Z POWAGI SYTUACJI I ODPOWIEDZIALNOŚCI, KTÓRA NA NICH CIAŻY I ŻE WOBEC TEGO PROPOZYCJA, UCZYNIONA W IMIENIU RZĄDU, ZOSTANIE PRZYJĘTA.

PO ZŁOŻENIU POWYŻSZEJ DEKLARACJI PRZEZ P. MIN. JURKIEWICZA, INŻ. RUMPEL W IMIENIU PRZEMYSŁOWCÓW ORAZ POSEŁ SZCZERKOWSKI W IMIENIU ROBOTNIKÓW ZŁOŻYLI NIEMAL JEDNOBRZMIĄCE OŚWIADCZENIE, Z KTÓREGO WYNIKA, ŻE DELEGACJE MOGA JEDYNI ZOBOWIĄZAĆ SIE DO PRZEDSTAWIENIA PROPOZYCJI RZĄDU ZWIĄZKOM ROBOTNICZYM I PRZEMYSŁOWYM W ŁODZI, A ZE SWEJ STRONY ŻADNYCH ZOBOWIĄZAŃ W KIERUNKU PRZYJĘCIA PROPOZYCJI UCZYNIĆ NIE MOGA.

OBYE DELEGACJE OPUŚCIŁY GABINET P. MINISTRA O GODZINIE 6.50, PRZYCZEM ŻADEN TERMIN NOWEJ KONFERENCJI WYZNACZONY NIE ZOSTAŁ.

SZCZEGÓŁY NA STR. SIÓDMEJ.

### Socialiści francuscy atakują Paul Boncour'a.

Paryż, 8 października.

Komitet okręgowy partii socjalistycznej północnej Francji powziął rezolucję przeciwko stanowisku Paul Boncour'a w Genewie, które jest sprzeczne z wytycznymi programu partii socjalistycznej oraz zwraca się przeciwko polityce drugiej międzynarodówki.

Rezolucja proponuje cofnięcie przez Boncour'a stanowiska delegata Francji w Lidze narodów.

### Węgry przystępują do paktu Kelloga.

Budapeszt, 8 października

(Polska Agencja Telegraficzna)

Rząd węgierski w nocy do posta St. Zjedn. przyłączył się do paktu Kelloga.

### Macdonald w Wiedniu

Wiedeń, 8 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Były premier angielski Macdonald przybył tutaj wczoraj wieczorem z Londynu. Macdonald wyjeżdża z Wiednia do Pragi i Berlina.

### Chińczycy pobili

angielskiego komisarza celnego.

Londyn, 8 października.

Jak donoszą z Szanghaju czterech nacjonalistycznych żołnierzy armii chińskiej napadło i ciężko poraniło angielskiego komisarza celnego w Nankinie Johnstona.

Dopiero po pewnym czasie odnaleziono leżące na ziemi Johnstona, którego żołnierze chińscy zostawili, przypuszczając, że jest zabity.

Rząd w Nankinie chciał wszystko pokryć tajemnicą nie chcąc wywoływać konfliktu z rządem angielskim.

### Painleve wygłosi odczyt w Wiedniu.

Wiedeń, 8 października.

W przyszłym tygodniu przybędzie do Wiednia, na zaproszenie Instytutu Kulturbundu, francuski minister wojny Painleve, celem wygłoszenia odczytu. Wiedeński Panklub wyda na cześć gościa bankiet.

## Proces marjawitów w Płocku. Dziś od rana zaczyna przemawiać prokurator

Wczoraj w nocy powrócili do Płocka sprawozdawcy wszystkich pism polskich, którzy podczas przerwy w procesie rozjechali się po kraju. Zaciekawienie zarówno przemówieniami oskarżenia i obrony, jak i wyrokiem jest kolosalne. Dziś od rana przemawiać będzie prokurator.

Prokurator przez cały czas procesu traktował zeznania świadków oby stron niezwykle rzeczowo. Nie zdradził ani na

chwile, jaki punkt oskarżenia uzna za najbardziej obciążający.

Rzeczowość prokuratora znajduje uznanie nawet wśród marjawitów.

— Bez względu na wyrok — oświadczył korespondentowi „Republiki“ jeden z biskupów marjawickich — powiedziec muszę, iż prokurator pełnił swe obowiązki wzorowo i nie możemy się skarżyć na jakąś z jego strony złośliwość.

Równe zainteresowanie budzą mowy

obrońców. Tło społeczne i historyczne sprawy ma przedstawić mec. Smiarowski, podczas gdy mec. Kobyliński operować będzie argumentami prawa materialnego i proceduralnego.

Adwokat ks. Tułaba prawdopodobnie nie będzie mówił.

Ks. Kowalski, oskarżony, nie wypowie ostatniego słowa.

Nie ulega zdaje się wątpliwości, iż zasadniczym motywem obrony będzie całkowite zaprzeczenie zeznaniom świadków oskarżenia i podanie w wątpliwość ich wiarygodności.

Obrona liczy na to, że pewne momenty oskarżenia są niemyślną drastycznością mogły zbudzić niedowierzanie nawet u niektórych przeciwników.

Obrona, jak wynika z jej stanowiska podczas rozpraw, nie zamierza wysuwać oczekiwanych tu i ówdzie wątpliwości czy Kowalski jest dostatecznie po czytalny.

### Kuchcik zaraził tyfusem poirawy.

Berlin, 8 października.

Po bankiecie w restauracji w piwnicy ratuszowej w Dreźnie, wydanym przez członków instytutu bakteriologicznego w Friedr. chstäder, zachorowało na tyfus brzuszny 35 osób z pośród bielników i personelu restauracyjnego.

Sledztwo ustaliło, że epidemia spowodował kuchcik restauracyjny.

Był on swego czasu chory na tyfus, następnie wyzdrowiał i od tego czasu był uodporniony na te choroby. Żył w nim miliony bakterij tyfusu nie wyrządzając mu żadnej krzywdy, ale były aktywne i spowodowały epidemie, przenosząc się na inne organizmy.

## Międzynarodowe Biuro Pracy

przeprowadzi gruntowne studia nad obecną sytuacją światowego przemysłu włókienniczego.

Warszawa, 8 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na poniedziałkowym posiedzeniu rady administracyjnej MBP, przeprowadzono szeroko wymianę poglądów w sprawie warunków pracy w przemyśle włókienniczym, a to w związku z rezolucją ostatniej międzynarodowej konferencji pracy, która z uwagi na trudności ekonomiczne, panujące w przemyśle włókienniczym całego świata, wezwała radę do przeprowadzenia głębokich i wyczerpujących studiów w tej sprawie.

Większość członków grupy pracodawców wypowiedziała się przeciwko

temu, twierdząc, że przeprowadzenie takiej ankiety nie byłoby obecnie na czasie a w wyniki jej nie wierzą oni.

Delegat robotników francuskich Jouaux wypowiedział się przeciwko stanowisku pracodawców, stwierdzając, że zdają się oni wstrzymywać działalność MBP. Sytuacja przemysłu włókienniczego całego świata wymaga gruntownych studiów.

Na wniosek min. Sokala, gorąco poparty przez przedstawicieli rządów, postanowiono ustanowić komisję, której za daniem będzie przedstawić na najbliższej sesji projekty w tym przedmiocie.

## Starcie komunistów ze Stahlhelmem

W pochodzie nacjonalistycznym brał udział ks. Hohenzollern.

Berlin, 8 października.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Komendant naczelny Stahlhelmu Welter wygłosił na zgromadzeniu w Mannheim mowę, w której zaznaczył, iż Stahlhelm podejmie akcję 13 listopada, ponieważ w dniu tym przypada dzień ścieńczenia istnienia tej organizacji.

Po zgromadzeniu urządzono pochód,

w którym wziął także udział książę August Wilhelm oraz książę Hohenzollern. Podczas pochodu doszło na głównej ulicy do starcia pomiędzy Stahlhelmcami a komunistami.

Rannych zostało 12 osób. Policja przeprowadziła dochodzenie i aresztowała 4 członków organizacji Stahlhelm oraz 12 z pośród ludności.



## ...a jutro otwarciu sezonu w „LUNIE”

odtąd demonstrowane będą **TYLKO** pierwszorzędne filmy

Na pierwszy ogień pójdą „**Brudne pieniądze**”

ze znakomitą artystką chińską **ANNA MAY WONG**

Sensacyjne szczegóły nastąpią jutro!

### Zatarg zarobkowy w Dąbrowie Górniczej nie został jeszcze zlikwidowany.

Warszawa, 8 października (Polska Agencja Telegraficzna)  
Dnia 8 b. m. w Dąbrowie górniczej odbyła się pod przewodnictwem nsp. pracy Gallota konferencja w sprawie umowy zbiorowej w górnictwie. Do podpisania umowy nie doszło.

Dalszy ciąg konferencji odłożono do 16 b. m. Należy sądzić, że strony dojdą do porozumienia.

### Pożar w więzieniu.

Sześciu więźniów zginęło w płomieniach.

Junctio City, (Ohio) 8 paź. (Polska Agencja Telegraficzna)  
W tutejszym więzieniu wybuchł pożar w sypialni, zajmowanej przez 280 więźniów.

Przynajmniej 6 więźniów zginęło w płomieniach. Prawdopodobnie ogień został podłożony przez więźniów, którzy chcieli wykorzystać zamieszanie, powstałe w czasie pożaru, w celu ucieczki.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

NAJBLIŻSZA SUPERPREMIERA

**Casina**

BĘDZIE

**Chata Wujka Toma**

### Zaciekłość partyjna kosztowała Austrię

półtora miliona szylingów, które asygnowano dla utrzymania spokoju w Wiener-Neustadt.

Wiedeń, 8 października.  
„Der Morgen” donosi że według dotychczasowych obliczeń koszty pochodów obu partji w Wiener Neustadt wyniosły okragło półtora miliona szylingów.  
Suma ta wydana na akcję bezpieczeństwa w Wiener Neustadt w samym W. e.

dniu i okolicy da powód do ostrej dyskusji w czasie obrad nad budżetem.

Ponieważ nietylko socjaldemokracja ale i koła mieszczańskie są zdania, że wydatki te byłyby zupełnie zbędne, gdyby pochody zostały zakazane, a wszelkie formacje wojskowe rozwiązane, jak tego żądali wszyscy zwolennicy pokoju.

### Sensacyjny epilog „radjowego” skandalu.

Dowcipny poseł spoliczkowany został przez redaktora „Vorwärtsu”.

Berlin, 8 października.  
W znanym skandalu w radiostacji niemieckiej w Berlinie zaszedł sensacyjny zwrot, pomiędzy naczelnym redaktorem „Vorwärtsu” Schwarcem oraz posłem komunistycznym Schultzem który wygłosił odczyt w radiostacji niemieckiej zamast redaktora Schwarca.  
Szczegóły sprawy przedstawiają się następująco: Redaktor Schwarc i poseł

Schultz spotkali się w dniu wczorajszym w kolej podziemnej. Redaktor Schwarc usadł obok Schultza i oświadczył mu, iż wie z kim ma do czynienia.

Podczas rozmowy doszło do rekonczynów, przyczem Schwartz publicznie spoliczkował Schultza. Publiczność znajdującą się w kolej podziemnej, usiłowała zlikwidować to zajście, lecz nadermię. Dopiero urzędnicy kolejni rozdzielili walczących.

### Wybory do sejmiku łotewskiego

przyniosły sukces komunistom i mniejszościom narodowym.

Rīga, 8 października.  
Ostateczne wyniki wyborów w Rydze są następujące. Na ogólną liczbę 19 mandatów otrzymali pięć komunistów, Niemcy 3 (dawniej 2), centrum 1 (dawniej 2), żydzi 2 (dawniej 1), Związek chłopski, chrześcijańska demokracja, nacjonalści po jednym (dawniej 1). Związek prasy profesora Balodisa otrzymał 1 mandat (dawniej nic).  
Największym sukcesem cieszyć się mogą komunisty, którzy po raz pierwszy od razu otrzymali 3 mandaty. Następnie Niemcy, którzy zyskali 1 mandat, oraz żydzi.  
Frekwencja głosujących była bardzo znaczna, dochodziła bowiem w niektórych miastach do 99 proc. Jak wywnioskować można z wyników również blok żydowski trzymał się znacznie, pomimo wielkiego rozbiicia głosów na 4 listy. Polacy uzyskali w Rydze 2051 głosów, t. j. o 36 więcej niż w wyborach poprzednich.

### Trzęsienie ziemi w okolicach Angory.

Trzy wioski zostały zupełnie zniszczone

Angora, 8 października.  
W czasie ostatniego trzęsienia ziemi uległo zniszczeniu szereg okolicznych wsi.  
Trzy zostały całkowicie zniszczone, a kilkanaście uległo w wielkim stopniu zniszczeniu. Organizacje „Czerwonego Półksiężycy” przedsięwzięły akcję ratunkową.

Angora, 8 października.  
O godz. 13 wczoraj w miejscowości Mugała odezta nowe trzęsienie ziemi, które jednak szkód nie wyrzadziło.

### Burza na Atlantyku.

Jeden parowiec uszkodzony.

Londyn, 8 października.  
Przybywające wczoraj do portu Plymouth parowce doniosły o przykrych pogodzie, która panuje obecnie na oceanie Atlantyckim.

W czasie swego przejazdu ze Stanów Zjednoczonych spotkali ich cały szereg groźnych burz. Parowiec „Ameryka” udawał się dwukrotnie na pomoc holenderskiemu i szwedzkiemu parowcowi.

Parowiec „Ameryka” został lekko uszkodzony, przyczem kilku pasażerów i członków załogi poniosło ciężkie obrażenia cielesne.

**GRAND KINO**

Ostatnie dni!

**Program otwarcia Emil Jannings**

— w filmie —

**Niepotrzebny człowiek.**

— Orkiestra znacznie powiększona. —

Początek o g. 4 30

Bilety ulgowe oraz passe-partout nieważne aż do odwołania.

ERNST STEIN

### Epizod.

Około 11-ej rano pan B. wyszedł z domu. Rozejrzał się wokół z miną wielkiej panu, jakim zresztą był w istocie, i zamierzał właśnie przywołać samochód by udać się do tego znanego lichwiarza Simonet na ul. St. Gregoire, gdy przypomniał sobie nagle, że posiada w kieszeni zaledwie 20 centimów.

— Ta wczorajsza kolacja u Lemara tak bardzo mnie splukala — pomyślał. Zastanawiał się co zrobić, bawiąc się swą laską o rączce ze szczerzego złota, laską, która właśnie zamierzał oddać panu Simonet za pożyczanie znaczniejszej sumy pieniędzy.

— Mam pójść pieszo? Ja? Pieszko? — rzekł uśmiechając się ironicznie. Zwrócił nagle i skierował się w dół ulicy.

Przed wielką księgiarnią zajmującą dwa piętra stanął. Dokładnie obejrzał książki znajdujące się w wystawie i wszedł do środka. Kazał podać sobie małą, czerwoną książkę, w bogatej szafiowej oprawie.

— Wiele to kosztuje? — zapytał nieśmiało.

— To wydanie kosztuje 100 franków — odparł sprzedawca.

— 100 franków? — zawołał pan B. zdziwiony.

— Tak.

— Ależ to nonsens. Za taką książeczkę 100 franków?

— Proszę zauważyć — odparł grzecznie sprzedawca, — że jest to niezwykle rzadki egzemplarz „Pucelle” Voltaire'a. Pochodzi z roku 86 i drukowany jest na pergaminie. Prawdopodobnie jest to jedyny egzemplarz tego wydania.

— Nonsens! — odparł stanowczo pan B.

— Kat spalił kiedyś to dziełko i postąpił zupełnie słusznie. Jest to pro prostu świństwo. Żaden patriota, żaden francuz, czczący swą historję, nie będzie mógł czytać tej książki nie czerwieniąc się i nie zaciskając przytem pięści z gniewu. Przecież to jest zawata naszej literatury i pan żąda za coś podobnego 100 franków. Nie dam więcej niż 50 franków i to tylko dlatego, że obiecałem komus kupić.

Sprzedawca opuścił do 80 franków. Pan B. położył książeczkę i skierował się majestatycznie ku wyjściu. Sprzedawca zatrzymał go.

— Proszę pana. Dziełko to niema ceny. Jak mnie objaśniono kosztować powinno to przeszło 100 franków. Ale tak mało jest obecnie amatorów rzeczy na-

prawde cennych. Sprzedam to panu za 60 franków na własną odpowiedzialność. Obawiam się jednak, iż dostanę porządną burę od swego szefa.

— A czy szef jest tutaj? — zapytał żywo pan B. — Na pierwszym piętrze? To świetnie. Znam go przecież dobrze i sam pójdę na górę omówić ostateczną cenę.

Z książką w ręku wszedł na górę.

— Dzień dobry panie Gerardin. Cieszę się, że pana zastałem. Proszę spojrzeć jaką ceną rzecz panu przyniosłem. Proszę. Jest to okaz jedyny, „Pucelle” drukowany w roku 86 na pergaminie. Pan rozumie, że sprzedaję to z wielkim zalem, ale tak się już złożyło.

Księgarz dokładnie obejrzał książeczkę.

— Tak — odparł — to ładny egzemplarz. Ale nie jedyny. Jeśli mnie bowiem pamięć nie myli, miałem już kiedyś podobny egzemplarz w sprzedaży. Zda się nawet, że bardzo niedawno. Ale 50 franków ohetnie dam panu.

— Pan żartuje chyba — wykrzyknął pan B.

— Pięćdziesiąt franków za takie arcydzieło? Panie Gerardin, proszę niech pan spojrzy na to wydanie, na ten papier, na te brązowe okucia okładki.

Niech pan nie mówi. Niech pan

tylko patrzy. Przecież to jest „Pucelle” Voltaire'a, boskie dzieło, owoc najwybitniejszego geniusza ludzkiego. Przecież to chluba naszej ojczyzny, i każdy patriota, każdy francuz powinien tę książkę czytać i czytać.

— Tak, ma pan rację mój panie i ostatecznie zdecydowałem się dać za to dziełko 80 franków. Wątpię czy zarobię na tem cośkolwiek, ale to faktycznie „Pucelle” i na pergaminie...

Pan B. schował z godnością otrzymane pieniądze do kieszeni kamizelki. Wolno, postukując laską z szczerozłotą galką, zeszedł na dół.

— Pański szef zaakceptował pańską cenę — rzekł do sprzedawcy. — Nie mogłem go nakłonić do większego rabatu. Niechaj już będzie. Proszę tu jest sześćdziesiąt franków. Książeczkę mam już w kieszeni, dziękuję, dowidzenia.

Sprzedawca skłonił się głęboko.

Pan B. wyszedł wolno na ulicę, podniósł rękę w eleganckiej rękawiczce, przywołał samochód i rozpartym wygodnie na poduszkach, pojechał do lichwiarza Simonet na ulicę Gregoire, by zastawić u niego swą laskę ze szczerozłotą rączką, za pożyczkę większej sumy pieniędzy.

Hum. B. R.



# Zwrot do Gdańska.

Punkt ciężkości polskiej polityki zagranicznej nie jest stały, ale wędruje ciągle ku różnym kresom.

Był czas kiedy zainteresowania były skierowane przeważnie na zachód. Chodziło o wyznaczenie granicy z Niemcami zachodnimi. Podczas sporu z Czechami zainteresowania te szły na północ. Kiedy indziej znów wszystkie dążności nasze poszły w kierunku wschodnim. Od pewnego czasu nasze zainteresowania polityczne przeniosły się na północ, że wymienimy tu kwestje: państw bałtyckich, Pomorza, litewską, gdańską. Ze stanowiska formalnego wprowadzicie, Pomorze nie jest dla nas kwestją polityki zagranicznej lecz wewnętrznej, ale nabiera znaczenia politycznego zagranicą, wskutek ataków i propagandy prowadzonej przeciw Pomorzu. Dlatego możemy mówić o tem, jako o kwestji polityki zagranicznej. Czemu ten punkt ciężkości znajduje się na Pomorzu? Czemu kwestja Pomorza, Gdańska, litewska, Prus Wschodnich zahacza ciągle o politykę zagraniczną i stwarza trudności?

Dlatego, iż faktycznie stosunki narodowościowe i ekonomiczne istniejące w tej części Europy są bardzo skomplikowane, jednakże nie dlatego, że jak twierdzą nieraz nasi wrogowie, te warunki wytworzone są przez istniejące traktaty. Przeciwnie, warunki te z natury rzeczy były b. skomplikowane, gdyż tu na północy krzyżowały się różne czynniki i wpływy ekonomiczne i polityczne.

W Prusach np. gdzie ludność była początkowo słowiańska dziś jest zupełnie niemiecka. Na wschodzie — Pomorze o ludności można powiedzieć prawie całkowicie polskiej, dalej Gdańsk o przeważającej ludności niemieckiej. Warmja, Mazury, gdzie mamy mniejszości polskie.

Jak wynika z dziejów pod względem narodowościowym mamy zatem komplikowaną szachownicę. Pod względem ekonomicznym sytuacja jeszcze bardziej skomplikowana, bo ziemie o strukturze narodowościowej przeważnie niemieckiej, związane są pod względem ekonomicznym ściśle z Polską, w pierwszej linii Gdańsk i Prusy Wschodnie, które gospodarczo ciągną bardziej ku Polsce, niż ku Niemcom.

Taka sytuacja istniała zawsze, a nie została stworzona niedawno przez traktaty, czego najlepszym dowodem jest historia Pomorza: raz należało ono do książąt pomorskich związanych z Polską; następnie od 1308 r. do 1354 r. do zakonu krzyżackiego; od 1454 do pierwszego względnie trzeciego rozbioru Polski wchodzi w skład państwa polskiego. Prusy Wschodnie to składała hołd królówi polskiemu, to znów się od niego oswabdzają.

Jeżeli specjalnie zatrzymać się nad stosunkiem Gdańska do Pomorza, to stosunek ten też był zawsze niewyjaśniony.

Nie mówiąc o dawnych czasach, kiedy Gdańsk należał do książąt pomorskich, krzyżaków, ale i w tym czasie kiedy należał do Polski, jaki był jego stosunek do państwa polskiego? Czy pod względem prawnopolitycznym był ściśle z Polską związany niż obecnie, czy mniej?

Sytuacja ta się zmienia. Wkrótce po przyłączeniu Gdańska do Polski dzięki konstytucji 1570 r. następuje ściśle zespolenie Gdańska z Polską, a już w 15 lat potem za Stefana Batoryego zostaje

zawarty „tractatus portorii“, na zasadzie którego Gdańsk otrzymuje większą samodzielnosc.

Jak różne były poglądy na stosunek Gdańska do Polski niech wskaże fakt, że politycy nazywali ten akt przywilejem portowym, a historycy gdańscy traktatem portowym. W 1750 r. za czasów saskich na skutek większej niezależności finansowej Polsce znów udaje się uzyskać w Gdańsku większe prawa. Ogólnie biorąc, można powiedzieć, że stosunek prawnopolityczny był zupełnie inny: były dziedziny w których Gdańsk był ściśle związany z Polską, a były inne, że związek ten był luźniejszy, niż obecnie. Gdańsk miał prawo zawierać traktaty międzynarodowe, Gdańsk wysyłał posłów zagranicę i przyjmował u siebie posłów obcych, a zatem w dziedzinie polityki zagranicznej miał większe prawa, niż dzisiaj, gdy jest nazewną reprezentowany przez Polskę. Natomiast dawniej król polski miał w Gdańsku uprawnienia, wkraczające w dziedzinę ustawodawstwa wewnętrznego i sądowe, jako najwyższa instancja w sprawach karnych i cywilnych.

Pod tym względem zatem prawa króla polskiego szły niezmierzanie dalej, niż dzisiaj. W czasach gdy Pomorze związane było z Polską, uprawnienia Polski w Gdańsku były większe, aniżeli dzisiaj, nie mówiąc o tem, iż wpływy kulturalne na literaturę, na obyczaje były większe niż teraz.

Dzisiaj stosunek Polski do Gdańska jest ustalony istniejącymi traktatami, a więc w pierwszej linii traktatem wersalskim, konwencją paryską i umową warszawską. Główne uprawnienie jakie Polska na zasadzie traktatów otrzymała, są: prowadzenie spraw zagranicznych Gdańska, jedność celna między Gdańskiem a Polską, i udział Polski łącznie z Gdańskiem pod przewodnictwem neutralnego prezydenta szwajcarskiego w administrowaniu portem, wreszcie kolejniectwo.

Konwencja paryska zmieniła na naszą niekorzyść stypulacje traktatu wersalskiego i to usposobiło rząd i społeczeństwo polskie szczególnie w pierwszych latach istnienia Gdańska b. negatywnie do istniejącego stanu prawnego.

Polacy byli niezadowoleni, że nie przyłączono Gdańska do Polski, a dalej, że w sposób dla nas krzywdzący zmuszono nas do zważania praw przyznanych nam traktatem wersalskim.

Również negatywnie do istniejącego stanu rzeczy odniosło się też i społeczeństwo gdańskie, poczytujące sobie za krzywdę oderwanie go od Rzeszy.

To też pierwsze lata istnienia Gdańska były wypełnione sporami w niezliczonej ilości; nastąpił wprost załew Genewy sprawami gdańskimi. W 1923 roku Polska wysunęła szereg żądań pod adresem Gdańska, usiłowania te jednak zostały prawie zupełnie odrzucone. A tak! Gdańska na istniejący stan prawny

i to nader gwałtowne trwają nadal i doprowadzają do słynnego konfliktu o pocztę polską który wynikł w początkach 1925 r. i ciągnął się przez cały 1925 r. napełniając całą Europę wrzawą. Sprawa ta zakończyła się 100-procentowym uznaniem żądań polskich zarówno przez trybunał w Hadze, jak i przez radę Ligi narodów.

Taki wynik wpłynął usmierzająco na polityków gdańskich. Stało się jasne, iż ciągle pretensje Gdańska nie są oparte na prawie. Trzeba powiedzieć, że wejście Niemiec do Ligi narodów, do którego przywiązywano wielką wagę, nie wpłynęło na sprawy gdańskie, aby móc się poświęcić sprawom gdańskim. Nadto powaga senatu w Genewie tak upadła, pieniaczstwo gdańszczyzn stało się tak widoczne, że wpływy gdańskie ogromnie osłabły.

I oto widzimy od pewnego czasu, że punkt ciężkości spraw gdańskich przenosi się coraz bardziej z dziedziny polityki na dziedzinę ekonomiczną. Oczywiście, że jest możliwe, że jakies spory polityczne jeszcze w Genewie wypłyną, ale na zasadzie obserwacji lat ostatnich można powiedzieć, że sprawy polityczne straciły na znaczeniu.

Tem silniej występują na jaw sprawy gospodarcze, które całkiem niesłusznie są zaniedbywane przez publicystykę polską. Sprawom tym zamierzamy w najbliższym czasie poświęcić więcej miejsca. R.

## St. Zjednoczone uznają Sowiety. Pakt Kelloga był wstępem do nowego układu sił w Europie.

Niemal w przededniu podpisania w Paryżu paktu Kelloga sowiecki kierownik zagranicznej polityki umieścił w prasie nadzwyczaj napastliwy wywiad przeciwko samemu paktowi, uważając go za nowy manewr dyplomacji buzuazycznej, ustawicznie dążącej do ekonomicznego oskrzydlenia i do obalenia rządów komunistycznych w Z.S.S.R.

Niesłychanie ostry ton, jak również treść tego wywiadu zdawały się nasuwać myśl, że inicjatywa amerykańska nie spotka przychylnego oddźwięku wśród dzisiejszych dygnitarzy z Kremla. Tymczasem już czwartego dnia po uroczystościach paryskich, p. Litwinow, zastępujący bawiącego na urlopie kuracyjnym p. Cziczeryna, złożył na ręce ambasadora francuskiego w Moskwie notę sowiecką, wyliczającą nie tylko poglądy rządu sowieckiego na istotę paktu, lecz również zgodę na jego podpisanie. Zmiana stanowiska wobec paktu Kelloga została dokonana w przeciągu kilku dni — zaledwie, a przytem w sposób tak rażący i widoczny, iż jasną jest rzeczą, że pierwotne stanowisko p. Cziczeryna nie odzwierciedlało istotnych zapatrywań rządu moskiewskiego, a było obliczone tylko na taktyczną grę.

Wiele symptomatów wskazuje na to, że wystąpienie to miało na celu wprost zwykłe przypomnienie światu, iż Rosja nie zginęła jeszcze z horyzontu życia politycznego i że przeto o ile pakt Kelloga nie ma mieć charakteru wąskiej umowy między kilku państwami, lecz wielostronnego aktu o rolach powszechności, w takim razie nie może pod nim zabraknąć podpisu przedstawiciela czerwonej komuny moskiewskiej. Oczywiście rzecz, iż sowiecemu komisarzowi pragnął, aby ów podpis był złożony w pierwszym terminie wespół z przedstawicielami 15-tu innych państw, zaproszonych na uroczystość paryską. Ponieważ zaś główny inicjator paktu nie wymienił, ani razu nazwy Rosji Sowietkiej w czasie przedwstępnych narad — przeto p. Cziczeryn sam złożył ofertę, nie wiarząc widocznie w powodzenie akcji p. Stresemanna, który z polecenia jego czynił zabieg o za-

proszenie Rosji, jeśli już nie w pierwszym, to choćby w następnym terminie.

Motywy pośpiechu p. Litwinowa i pozytywnej odpowiedzi na propozycję zakomunikowaną mu za pośrednictwem francuskiego ambasadora w Moskwie nie są zbyt trudne do odgadnięcia. Rzecz naturalna, że leżą one w zgoła innej płaszczyźnie, niż istota paktu Kelloga, względnie konsekwencje z niego wypływające, i nie mają nic wspólnego z przesłankami natury idealistycznej. Wręcz przeciwnie. Są one wynikiem zimnego wyrachowania, i niejako dalszym ciągiem stałych i konsekwentnych wysiłków, zmierzających do zdobycia nowych dolarów na gruncie zagranicznym. Celem zaś tej wyprawy po złote runo są tym razem Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Stany Zjednoczone nie uznały przewrotu listopadowego w Rosji i rządu rewolucyjnego. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest zjawisko zupełnej absencji na rynku rosyjskim kapitalistów amerykańskich, którzy jakkolwiek zgoła niezażni od polityki swego rządu, nie angażują się z zasady w żadne interesy bezcichej zgody czynników oficjalnych, a ponadto w takich okolicznościach, gdzie zgóry już wiadomo, że ze strony tych ostatnich nie może liczyć na żadną interwencję i pomoc w razie jakiegokolwiek komplikacji.

Z chwilą kiedy Sowiety spostrzegły, że rynek europejski, zwłaszcza zaś po zerwaniu stosunków dyplomatycznych przez Anglię, jest za ubogi na to, aby wyciągnąć Rosję z ruiny gospodarczej — rozpoczęły na gwałt propagandę w Ameryce za uznaniem rządu bolszewickiego. Mniej więcej od dwóch lat widzimy co pewien czas w prasie artykuły przedświatwiające nieograniczone wprost możliwości zarobkowe dla finansistów amerykańskich w Rosji, opisy i fotografie nowych budujących się w Rosji fabryk i przedsięwzięcia organizowanie wycieczek turystycznych i naukowych i t. d.

Cała ta akcja niewątpliwie wydała już poważne rezultaty z wyjątkiem tego jednego, a mianowicie, iż dolar w dalszym ciągu stroni od rynku rosyjskiego.

Aby przełamać tę bojaźń bankierów Rosja czyni ostatni wysiłek: kładzie swój podpis pod paktem Kelloga w tej właśnie nadziei, że będzie to świetna odskocznia do rozpoczęcia propagandy za uznaniem jej przez Amerykę.

Trzeba stwierdzić, że posunięcie było zrezygnowane, a efektem jego jest to, iż w chwili obecnej mamy już jawną dyskusję na temat uznania Rosji. Prym w niej wodzi senator Thomas, człowiek demokratycznej partji, który wróciwszy przed niedawnym czasem z Z.S.S.R. robi mu reklamę na każdym kroku.

Zresztą nietylko on jeden, bowiem i senator Borah, przewodniczący komisji spraw zagranicznych, poważnie zastanawia się nad tem czy nie czas już wyjść ze stanu bierności wobec Rosji sowieckiej.

Jakkolwiek krytycznie odnosiliśmy się do ilości tych głosów, które nawołują do zmiany dotychczasowego stanu rzeczy, to niemniej jednak można uważać prawie za pewne, że w czasie dyskusji nad ratyfikacją paktu Kelloga zostanie podniesiony również problem uznania rządu sowieckiego. Sam ten fakt będzie już wielkim sukcesem dla Sowietów, a przecież możemy być pewni, że wyteżą one wszystkie siły, aby dyskusję tę „odpowiednio“ przygotować. Jednym z przejawów tego są stale wzrastające w Ameryce zamówienia sowieckie.

Wątpliwe czy decyzja w tej sprawie zostanie powzięta za czasów obecnego prezydenta. Prawdopodobnie walna batalja zostanie wydana dopiero po wyborach. Narazie może być mowa tylko o umizgach. Podpisanie paktu Kelloga, mimo ostrej krytyki jego treści, świadczy, że dyplomaci sowieccy zabierają się doń z pośpiechem. R. Z.

KONKURENCJE DLA KOLEI w coraz wyższym stopniu stanowią autobusy, których ilość powiększa się niemal z każdym miesiącem. Obecnie czynnych jest w Polsce 986 linii autobusowych. Na posiedzeniu rady kolejowej zalecono na wniosek b. min. Michalskiego, by P. P. same przystąpiły do zakładania i eksploatacji linii autobusowych na wzór zagranicy.



## Teatr „SPLENDID”

20. Narutowicza 20.

TYLKO  
KILKA DNI!TYLKO  
KILKA DNI!DZIS PREMJERA  
GOSCINNYCH WYSTĘPÓW

słynnego na cały świat, fenomenalnego teatru włoskiego sztucznych ludzi

## TEATRO DEI PICCOLI

(Dyr. dr. VITTORIO PODRECCA)

Program dzisiejszy:

Program dzisiejszy:

Część I.

## GEJSZA

Operetka japońska.  
Muzyka JONES'A.

Część II.

- 1) Fenomenalny pianista.
  - 2) Trzech złodziei w klatce.
  - 3) Parodia JÓZEFINY BACKER.
  - 4) PAWŁOWA i jej balet.
  - 5) C Y R K.
  - 6) Pieśni Neapolitańskie
- i t. d. i t. d.

Część III.

ZŁODZIEJE  
Z BAGDADUOpera egzotyczna w 2-ch aktach,  
Muzyka BOTTESINI.

Wykonany będzie przez 500 sztucznych aktorów przy udziale wbitnych śpiewaków włoskich i orkiestry pod dyr. Emilio CARDELLINI.

Codziennie 2 przedstawienia. — Pocz. 7.30 i 9.30. Przedprzedaż biletów codz. w kasie teatru „Splendid” od 11—2 i od 4.30.

Przedstawiciele Łodzi  
u premiera Bartla.

W dniu dzisiejszym pp. prezydent Zięmiecki i wiceprezydent Rapalski oraz p. prezes rady miejskiej inż. Holcgreber przyjęci zostaną przez p. prezesa rady ministrów—prof. Bartla i ministra komunikacji—inż. Kühna, którym przedłożą szereg najpilniejszych postulatów samorządu ódzkiego.

Między innymi na konferencji u p. premiera Bartla poruszona zostanie sprawa przeniesienia dworca towarowego stacji Łódź-Fabryczna, rozszerzenia granic miasta oraz kredytów budowlanych.

OTWARCIE KINO - TEATRU  
„PALACE”.

W piątek, wobec przedstawicieli władz i licznie zebranej publiczności nastąpiło otwarcie kino-teatru „Palace”, mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej nr. 108.

Lokal nowego przybytku X-ej Muzyki gruntownie przerobiony i odświeżony w zupełności odpowiada swemu przeznaczeniu i robi bardzo korzystne wrażenie.

Z otwarciem „Palace” przybywa Łodzi jeszcze jedno pierwszorzędne kino, które napewno zdobędzie sobie uznanie łódzkiej publiczności tembardziej, że właściciele nowego kinoteatru bracia Beme — jako jedni z najwybitniejszych znawców w dziedzinie filmu, doskonale wiedzą co Łódź lubi i czem można zdobyć ich sympatię.

Nowe placówki życzymy należytego jej powodzenia.

Nowe kino otwarto szlagierem, które w zwycięskim pochodzie przeszedł przez ekrany Euroy, wywołując wszędzie zachwyt. Superfilm ten to najnowsza kreacja niezrównanej Requel Meller, jej popisowa rola cyrkówki w potężnym dramacie „Trujące usta”. Tło akcji osnute na tle legendy, która twierdzi że osoba ukąszona przez świętego węzła nie umiera, lecz siebie naokół siebie

## Spokój na ul. Piotrkowskiej.

„Szubienice” i góry gliny zostaną wreszcie usunięte.

Roboty prowadzone przez wydział kanalizacji i wodociągów nad skanalizowaniem ulicy Piotrkowskiej na odcinku plac Wolności do 6-go Sierpnia dobiegają końca. Pozostało jeszcze do przeprowadzenia połączenia ścieków rynsztokowych. Wszystkie roboty są prowadzone w takim tempie, aby zostały one ukończone przed nastaniem śniegu, co też zostanie uskutecznione o ile wydział kanalizacji nie natrafi na jakieś nieprzewidziane i nieprzezwyciężalne trudności.

Do dnia obecnej znaczna część wszystkich przewidzianych w planach wydziału kanalizacji robót została już wykonana, końcowe zaś prace zatrudniają się w pełnym toku.

Jednocześnie wydział kanalizacji na skutek czestych zmian ukazujących się w prasie wprowadził w dokonywanych robotach zmiany na lepsze przez wszczęcie energicznych starań w kierunku zaangażowania taboru, niezbędnego dla zwózki formującej się z walów z wykopanej ziemi. Po ukończeniu robót przy ulicy Piotrkowskiej, dokonane zostaną prace kanalizacyjne na ul. Wólczańskiej na odcinku od 6-go Sierpnia do Andrzeja, które to roboty rozpoczęte były w lipcu r. b., — przerwane jednak zostały, celem kanalizowania ul. Piotrkowskiej.

Niezależnie od powyższego dobiegają także końca roboty przy budowie

śmierci zagładę do czasu, dopóki płaz nie umrze naturalną śmiercią.

Tą kobietą która jest cyrkówka Liana Raquel Meller. I zaisie nikt inny tylko kobieta o najbujniejszym temperamentie mogła podjąć tak trudnemu zadaniu, jakim było odtworzenie roli „La Venenosa”.

stacji odczyszczenia ścieków na Lublinku. Specjalne urządzenia zatrzymywać będą w ściekach, spływające do rzeki Ner części stalle. Zebrany osad umieszczany będzie w dołach przesypanych superfosfatami i w ten sposób przetwarzany na nawóz najwyższego gatunku.

Według dokonanych obliczeń całkowite ukończenie robót tych zajmie około 1 roku. Rozchodowane na prace te sumy wstawi wydział kanalizacji i wodociągów do budżetu na rok przyszły.

## Cuda i znaki!

Nasz wielekroć ganiony, prozaliczny wiek w istocie jest pełen niebywałej fantastyczności! Któżby jeszcze 10 lat temu uwiarył, że pewnego pięknego dnia na błękitnie niebios, w olbrzymich zgłoskach będą widoczne oddawna znane miano „Franck” i „Enrlio”?

Brzmi to jak mistyczne poselstwo, myśl biegnie ku staremu królowi Belsacarowi i raduje się, że cudowne znaki nie głoszą „Menetekel”, ale raczej są wesolą wieścią, wydająca świadectwo postępowi w naszym Państwie! Właściwie należy się firmie Henryka Francka Synowie S. A. w Skawinie wdzięczność za wspaniałe widowisko, które ostatnio w Paryżu, Londynie, a nawet w Nowym Jorku wywołało tak wiele podziwu.

## DO STUDENTÓW WYJEŻDZAJĄCYCH ZAGRANICĘ.

Podaje się niniejszym do wiadomości, że koledzy-anki pragnący korzystać z ulg na terenie polskim 50 proc., niemieckim 25 proc. belgijskim 36 proc. francuskim 50 proc. winni się zgłosić do rejestracji do lokalu Z. S. G. S. „Harmonea” przy ul. Gdańskiej 40 w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 6.30 do 8 wiecz.

Wyjazd grup wyznaczony jest na 27 października i 4 listopada. Zgłoszenia do rejestracji będą przyjmowane w Łodzi najpóźniej do dnia 18 października.

Z karty żałobnej.

## S. p. Zofia Rodowiczowa

W ubiegłym tygodniu rozstała się z tym światem s. p. Zofia Rodowiczowa. Zmarła artystka dramatyczna znana była dobrze szerokim sferom Łodzi jako długoletni członek zespołu aktorskiego naszego Teatru Miejskiego. Niemal połowę tego długiego szeregu lat swego życia, jaki poświęciła karierze teatralnej, przepędziła w teatrze łódzkim i nie raz składała dowód, że traktuje zawód swój jako szczytny obowiązek wobec sztuki polskiej.

Artystka była bliższą rodaczką Mieczysława Frenkla, pochodziła bowiem również z ziemi sandzimeńskiej, ze sfer obywatelsko - ziemiańskich. Karjerę artystyczną rozpoczęła przed 20-letni laty w Warszawie, występowała następnie przez szereg lat w Kijowie, pod dyktando Wysockiej oraz Rychłowskiego. Na te lata wypada rozkwit jej talentu, który ujawnił się wielokrotnie w takich sztukach, jak Lilla Weneda, Balladyna, w dramatach Strindberga i t. d.

Pracując od lat 10 na łódzkiej niwie artystycznej, s. p. Rodowiczowa — trawiona chorobą i nekana przejściami życiowymi natury osobistej — grywała mniejsze role, pozostając jednak nadal wyjątkowo sumienną i pożyteczną współpracowniczką teatru.

Taką była do ostatniej niemal chwili żywota swego, śmierć wyagnęła po nią szpony swe — niemal na posterunku: podczas generalnej próby do ostatnio wystawionej komedii „Pieniądz leży na ulicy”.

Wczoraj koledzy i koleżanki zmarłej, dyr. Gorczyński oraz liczne grono sympatyków, odprowadzili artystkę na miejsce wiecznego spoczynku.

Nad czwartym grobem wypowiedział gorące słowa pożegnania dyr. Gorczyński poczm. w imieniu kolegów i koleżanek pożegnał odchodzącą p. Kijowski. Sit tibi terra levis!

J. Z.





Przeździelnik

9

Wtorek

Dziś: Dyonizego B. W.  
Jutro: Franciszka Borg.

Wschód słońca o g. 5.49  
Zachód słońca o g. 4.59  
Wschód ks. o g. 0.15  
Zachód ks. o g. 4.59  
Długość dnia: 12.08  
Ubyło dnia: 6.00

## Fatalny wrzesień.

Zginęło kilka tysięcy ludzi.

Ubiegły miesiąc był nader niefortunny dla ludzkości. 1-go nastąpił wybuch w fabryce dynamitu w Gonfleur, którego ofiarami padło 7 osób. 2-go uległ katastrofie samolot ministra Bokanowskiego. Prócz ministra zginęło wówczas 4 lotników. Po kilku dniach samochód Materasiego wpadł podczas zawodów automobilowych w Medjolanie na tłum widzów, kładąc trupem 20 osób. W połowie września straszliwy orkan na wleździł wyspy Antylskie. Porto Rico i Guadelupa zostały zdewastowane szaloną trąbą powietrzną. Naliczono 2500 ofiar cyklonu. Po czterech dniach spłonął teatr madrycki; w rezultacie 100 trupów i 350 rannych. Nieszczęsny wrzesień pociągnął za sobą więcej ofiar. 27-go następuje wybuch prochowni w Melill (57 zabitych i 300 rannych), wrzesień już przy końcu miesiąca zawałił się tunel na linii kolejowej Sagosa — Cominera, powodując 8 ofiar.

W fatalnym miesiącu 1928 roku zginęło kilka tysięcy ludzi od nieszczęśliwych wypadków.

## Na Bałutach jasno.

Oświetlenie ulic na przedmieściach

Onegdaj, w obecności p. wiceprezydenta Rapalskiego i naczelnika wydziału przedsięwzięć miejskich inż. Brzozowskiego oraz przedstawicieli elektryków, włączona została instalacja elektrycznego oświetlenia ul. Brzezińskiej.

Na ulicy tej, jako wjazdowej, zamontowane zostały lampy 500-watowe, zawieszane w odległości jednej od drugiej o 50 m.

W ten sposób ulica Brzezińska otrzymała oświetlenie uliczne tej samej nocy, co i ul. Piotrkowska.

Analogiczne oświetlenie otrzymać mają wszystkie ulice wjazdowe.

W dniu wczorajszym włączona została instalacja elektrycznego oświetlenia ulicy Narutowicza (od Tramwajowej do Zagajnikowej), Zagajnikowej (od toru kolejowego do ul. Południowej) oraz ulicy Mostowej.

Ogółem w roku bieżącym oświetlonych zostanie elektrycznością 22 km. ulic, w tem 5 km. — zgodnie z warunkami uprawnienia — oraz 17 km. dodatkowa.

Zaznaczyć należy, iż w r. b. oświetlony został cały szereg ulic Bałut oraz kresów północno-zachodnich, w przyszłym zaś roku przewidziane jest oświetlenie elektryczne najważniejszych arterii komunikacyjnych w Widzewie i na Chojnach.

## Jutro decyzja

w sprawie żądań tramwajarzy.

Jak już donosiliśmy, na dzień dzisiejszy zwolane zostało posiedzenie zarządu tramwajów łódzkich w sprawie podwyżki dla pracowników tramwajowych, którzy prowadzą już kilka miesięcy akcję.

Przedstawiciele magistratu w zarządzie K. E. L. popierają żądania pracowników, natomiast akcjonariusze są podwyżce przeciwni.

Na środe zwolane zostanie zebranie pracowników tramwajowych i o ile dziś nie zostanie przyznana im podwyżka, należy się liczyć z wybuchem strajka.

## Rocznik 1908

Rejestracja rozpoczyna się dziś

W dniu dzisiejszym winni zgłosić się do rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym mężczyźni rocznika 1908, zamieszkałi w obrębie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery E. F. G.

Jutro winni zgłosić się zamieszkałi w obrębie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery H. Ch. I. J. K. (b).

# Przeciw wolnemu wyborowi lekarzy

wypowiada się przewodniczący zarządu Kasy chorych, p. Kałużyński.  
Na czym polega zaufanie chorego do lekarza?

Jak wiadomo, niektóre stronnictwa występują do wyborów do rady kasy chorych pod hasłem wprowadzenia wolnego wyboru lekarza, co częściowo zaprowadził komisarz Giebartowski w warszawskiej kasie.

Celem zapoznania się z opinią obecnych władz kasy chorych w tej materji, zwrócił się do przewodniczącego zarządu kasy, p. Franciszka Kałużyńskiego, który udzielił nam następujących instrukcji.

Na wstępie zaznacza p. Kałużyński, że system ambulatoryjnego leczenia nie sprzeciwia się systemowi wolnego wyboru lekarza, gdyż nawet w Łodzi, przy systemie ambulatoryjnym, istnieje względny wybór lekarza z pośród specjalistów ordynujących w danej lecznicy.

Zasada wolnego wyboru lekarza kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwo, które dało się we znaki poznańskiej kasie i kasom w Niemczech, gdzie już wracają do systemu ambulatoryjnego.

Przy wprowadzeniu wolnego wyboru lekarzy, w pierwszym rzędzie dałby się zauważyć tak niepożądany napływ lekarzy do Łodzi, a w dalszym okresie i inne skutki.

Zwolennicy wolnego wyboru lekarza kładą nacisk na „zaufanie“ chorego do danego lekarza, a przecież pewna liczba lekarzy ma tylu zwolenników, że przed mieszkańcami tych lekarzy tworzyłoby

się ogonki aż na ulice, wielu z nich nie posiada tak wielkich poczekalni, a poza tem oddzielaliby on chorych kasowych od chorych prywatnych, tym ostatnim służyłoby pierwszeństwo, a w rezultacie przy takim systemie niejedni chory czekałby dzień i więcej, by dostać się do lekarza, do którego ma „zaufanie“.

„Zaufanie“ to jest często wiara lub nawet pewnością ubezpieczonych, że ten lekarz łatwiej przyznaje, bądź konieczność wyjazdu, bądź zwolnienie od pracy i zasiłek.

Nastąpiłoby również zanik specjalności, gdyż lekarz, który jednego ubezpieczonego leczył na grype, byłby wzywany również w wypadku potrzeby pomocy okulisty, czy nawet ginekologa, gdyż takiego lekarza chory uważałby za wszechmogącego i jego obdarzałby swem „zaufaniem“.

Poza tem większość lekarzy łódzkich mieszka w śródmieściu, a więc wśród nich znalazłby się akurat ten, do którego ma zaufanie ubezpieczony, zamieszkały na Bałutach czy w Chojnach, i straciłby dużo czasu, nimby się dostał do mieszkania lekarza, często po to, by stwierdzić że doktora teraz w domu niema, lub by zastać u niego kilkudziesięciu innych chorych.

Z czasem, przy takim systemie lekarzem godnym zaufania byłby lekarz,

który spełniałby życzenia chorego, choć by kosztem kasy chorych i innych ubezpieczonych, a lekarz, któryby bardziej skrupulatnie obserwował zlecenia kasy chorych, byłby uważany za lekarza niegodnego „zaufania“ i tem samem miałby bardzo mało pacjentów. Nastąpiłoby zaognienie stosunków między lekarzami co dało się właśnie zaobserwować w Poznaniu.

Również kontrola ubezpieczonych pobieranych przez nich świadczeń musiałaby być znacznie zwiększona, a nie zawsze skuteczną, gdyż pole do nadużyć byłoby znacznie większe.

Obecnie łódzka kasa chorych budując nowe lecznice, zapewni choremu maksimum wygód i szybka pomoc, to też wolny wybór lekarza obecnie nie jest aktualny, szczególnie że nie wyszłoby to na dobre ubezpieczonym.

Zamieszczając opinię przewodniczącego zarządu kasy chorych w sprawie wolnego wyboru lekarzy, zaznaczamy, iż na temat ten toczy się już od dawna dyskusja zarówno wśród ubezpieczonych, jak i lekarzy. Ponieważ znajdujemy się w okresie wyborów do rady kasy chorych, uważamy za wskazane oświetlić tę sprawę wszechstronnie, to też w najbliższym czasie podamy również opinie zwolenników systemu wolnego wyboru lekarzy. Red.

# Sznurem zadusiła męża.

Wstrząsająca tragedia rodzinna na Bałutach.  
Truchtową skazano na sześć lat ciężkiego więzienia.

Skromna mieszkanka przy ulicy Suchej 2, było w dowcipie łódzkich awantur. Antoni Truchta, jego żona Franciszka, i 17-letnia córka, Anglia, pracowali w fabryce i zarabali razem przeszło 100 złotych tygodniowo, to też ich sytuacja materialna nie należała do najgorszych.

Truchta był jednakże nałogowym alkoholikiem i w nieładzi sposób maltretował żonę, która przez szereg lat z pokorą znosiła wszelkie tortury.

Mąż odbierał jej pieniądze, które zarabiała, wyrzucał ją z domu tak, że często

musiała nocować przed bramą,

a nieszczęśliwa kobieta wszystko mu wynaczala.

Z każdym rokiem jej sytuacja stawała się coraz tragiczniejsza. Trzykrotnie postanowiła porzucić dom, lecz do kilku dniach wracała, nie mogąc żyć bez dzieci. Tymczasem Truchta zawiązał znajomość z jakimś młodcem kobietami i nie ukrywał nawet przed żoną, że ją zdradza. Gdy żądał od niej pieniędzy na wódkę i swe kochanki

spełniła jego rozkazy,

gdyż był od niej znacznie silniejszy fizycznie.

— To się skończy — mówiła mu — albo ciebie zabiję, albo sama sobie odbiorę życie.

Lokatorzy domu przy ulicy Suchej przyzwyczaili się już do codziennych awantur. Truchta maltretował bowiem nie tylko żonę, ale i córkę i nawet jej narzeczony.

Której soboty w lipcu ubiegłego roku powrócił do domu o świcie. Był zupełnie pijany i zwał się na łóżko żony i momentalnie zasnął.

Truchtowa postanowiła go wówczas zamordować, by raz na zawsze przerwać pasmo cierpienia. Nie zdradziła przed nikim swych zbrodniczych zamiarów. Gdy córka udała się do fabryki,

skreśliła sznur

z jakiejs starej sukienki i przewiązała nim mężowi szyję.

Truchta na chwilę otworzył oczy i spojrzał na nią błędnym wzrokiem. Był tak pijany, że nie mógł zrozumieć, co się dokłada niego dzieje.

Żona zacisnęła mocniej sznur. Truchta

zacharczał

i w kilka sekund później przestał żyć.

Morderczyni przykryła go kołdrą, ubrała się i wyszła z domu, zamykając za sobą drzwi. Na schodach zaczęła jakaś sąsiadka, której oświadczyła:

— Zabiłam męża i idę teraz do policji.

Sąsiadka wszczęła alarm. Nadbiegli lokatorzy, którzy wyważyli drzwi mieszkania Truchtów.

Zabójczyni dopiero po kilku godzinach udała się do komisariatu, gdyż po wyjściu z domu poszła do fabryki po odbiór tygodniówki, później zwróciła dług znajomym i załatwiła rozmaite drobne sprawy.

Aresztowano ją.

Wczoraj zabójczyni znalazła się przed sądem, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego i Pniewskiego.

Oskarżona przyznała się do winy i opowiedziała

wzruszającą historję swego życia,

przyznając się nawet, że przed czterema laty miała kochankę. Według jej zeznań Truchta w kilka dni przed śmiercią

wziął od niej 200 złotych i za te pieniądze miał jej dać rozwód.

Pieniądze te przepił i wyśmiał się z niej. Córka zamordowanego, zbadana przez sąd, oświadczyła:

— Matka była zła, ale ojciec był sto razy gorszy.

Pozostali świadkowie nie wniesli żadnych istotnych momentów. Sąd po wysłuchaniu mów prokuratora Żabińskiego i obrońcy skazał Truchtową na sześć lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Gdy skazana wyprowadzono ze sądu, odezwała się do obserwującej ją publiczności:

— Wolę siedzieć sześć lat w więzieniu, niż żyć z takim mężem! das.



## Dzisiejsza premiera teatru „Dei piccoli“.

Na specjalnie skonstruowanej scenie teatru „Splendid“ wystąpi dziś po raz pierwszy w Łodzi wszechświatowej sławy teatr włoski sztucznych ludzi p. t. „Teatro dei Piccoli“, który dał w Europie 9.000 przedstawień, a ostatnio w Warszawie 64 przedstawienia przy wyprzedanych karsach.

Do Łodzi przyjeżdża ta trupa tylko na kilka gościnnych występów, po czym uda się natychmiast do Paryża na występy w Wielkim Teatrze „Teatre de champs Elysees“.

Program dzisiejszej premiery składa się z pięknej japońskiej operki „Gejsza“, opery ekzotycznej „Złodziej Bagdadu“ i niezwykle ofitego i ciekawego dramatu rewjowego „Musie-Halli baletowego“. Całkowity ten program wykonany będzie przez sztucznych ludzi pod dyr. dr. Victorie Podreca przy udziale znakomych śpiewaków włoskich i własnej orkiestry pod kierunkiem kapelmistrza Emilio Cardellini.

Dzisiaj dwa przedstawienia: o godz. 7.30 i 9.30. Przedsprzedaż biletów w kasie teatru „Splendid“, od godz. 11-ej do 2-ej i od 4-ej po poł.

Doskonałość części Precyzja wykonania Celowość techniczna  
cechują idealne

# RADIO odbiorniki

firmy

## Inż. J. REICHER i S-ka

PIOTRKOWSKA 142, tel. 15-57. Ceny niskie. Dogodne spłaty.



Dziś i dni następnych!

**CASINO**

Dziś i dni następnych!

Film tysiąca sensacji na tle zbrodniczej działalności międzynarodowej bandy szpiegowskiej.

**SZPIEDZY**według rewelacyjnej powieści  
autorki  
„Grobowca indyjskiego”  
Thei Harbou.Początek  
o godzinie  
4.30 po poł.W ROLACH GŁÓWNYCH:  
**Rudolf Klein-Rogge i Willy Fritsch**

oraz dwie rewelacje filmowe:

demoniczna GERDA MAURUS i wiosniana LIEN DEYERES

Początek  
o godzinie  
4.30 po p. ł.**Echa wizyty min. Mey-  
sztowicza.**

Z okazji zwiedzenia żłobka więziennego p. minister Meysztoewicz przyjął delegatki towarzystwa „Kropki Mleka” w osobach p. d-rowej Marzyńskiej i p. Lisowskiej. Pan minister szczegółowo dowiadywał się o pracach i działalności „Kropki Mleka” na terenie łódzkim i wyraził paniom delegatkom najwyższe zadowolenie swoje z wysiłków i pożytecznej działalności tej placówki. Jednocześnie p. minister złożył na ręce d-rowej Marzyńskiej 1000 złotych na cele „Kropki Mleka”.

W odpowiedzi na serdeczną depeszę p. wiceministra Cara z okazji założenia kamienia węgielnego pod gmach sądu okręgowego w Łodzi, p. prezes Bełżyński wystosował do p. wiceministra następującą depeszę:

„Wdzięczni za słowa zachęty w służbie idei i ładu w Rzeczypospolitej ślemy p. wiceministrowi wyrazy czci i uszanowania wraz z zapewnieniem że praca nasza pójdzie w dalszym ciągu w kierunku zrealizowania postulatów państwowych wraz z życzeniami, aby nowa organizacja sądownictwa związana ściśle z Twoim imieniem, Panie Wiceministrze, dała jaknajwybitniejsze rezultaty.

Sędziowie i prokuratorzy  
okręgu łódzkiego“.

Do p. pierwszego prezesa sądu najwyższego, Władysława Seydy wystosował p. prezes Bełżyński następującą depeszę:

„Z okazji poświęcenia nowego budynku jednolitego sądu pokoju oraz założenia kamienia węgielnego pod gmach sądu okręgowego, sędziowie i prokuratorzy okręgu łódzkiego ślą najwyższemu przedstawicielowi niezawisłego wymiaru sprawiedliwości zapewnienia czci i ładu, dając wyraz niezłomnej nadziei że poświęcane dziś nowe przybytki naszej pracy będą godnie służyć idei prawa i ładu państwowego w Rzeczypospolitej

Bełżyński  
Prezes Sądu Okręgowego.“**ECHA ZAWODÓW WOJEWÓDZKICH STRAŻY  
OGNIOWEJ.**

W X oddziale straży ogniowej („Widzewska Manufaktura”) odbyła się wczoraj niezwykle podniosła uroczystość wręczenia upominku w postaci pięknej papierosnicy instruktorowi tego oddziału p. Janowi Seifertowi za zdobycie pierwszej nagrody podczas wojewódzkich zawodów straży.

Upominek ten wręczył p. Seifertowi komendant oddziału dyr. Maks. Koj.

**Dr. med. Jan Polak**

choroby wewnętrzne

Przyjmuje od g. 11-ej do 1-ej

Andrzeja 43

Tel. 64-21

**W suterynach obok śmietników  
mieści się większa część piekarń łódzkich.**

Już od kilku lat jest w Łodzi aktualna kwestia budowy miejskiej piekarni mechanicznej, która zaopatrywałaby ludność w tanie a higieniczne produkowane pieczywo. Jest to postulat, na który zwróciła zresztą, w stosunku do całego kraju, uwagę komisja ankietowa, określając stan techniczny piekarstwa polskiego jako „stojący na poziomie produkcji rzemieślniczej czasów średniowiecza”.

Mimo jednak, iż sprawa ta omawiana jest u nas już oddawna, dalecy jesteśmy wciąż jeszcze od jej realizacji.

Uruchomienie piekarni w Warszawie przewidywane jest już w końcu roku bieżącego. W maju r. 1929-go skończony zostanie koszt 1 i pół miliona zł. budowa miejskiej piekarni mechanicznej, systemu angielskiego w Wielkich Hajdukach na Górnym Śląsku.

Ostatnio zostały wykończone piekarnie mechaniczne w Płocku, Zamósćiu i Zgierzu.

Do budowy nowych piekarń mechanicznych przystąpiły miasta: Kutno, Kalisz, Lida, Lublin Białystok, Piotrków, Wołkowysk i inne mniejsze miasta.

Tylko w Łodzi — mało jakoś słyszy się o piekarni miejskiej, chociaż — ze względu na nasze warunki higieniczne, tudzież robotniczy charakter ludności wielkiego miasta — należałoby u nas w pierwszym rzędzie postarać się o zrealizowanie tego nowoczesnego postulatów...

Przemawiające za tym względy są przedewszystkiem natury higienicznej. Wielka ilość piekarń naszych mieści się w suterynach, często w pobliżu ogólnych domowych ustępów, nawet niedaleko — śmietników. W ten sposób stan higieny pracy w piekarstwie jest wprost rozpaczliwy. Z tego punktu widzenia należałoby zamknąć trzy czwarte piekarń w Polsce...

W parze z względami natury higienicznej idzie wgląd na trojznaną pieczywa. Przy wprowadzeniu mechanizacji piekarń osiąga się oszczędność dwie trzecie czasu pracy, przy czem kosztu robocizny obniżone zostają z 19 gr., jak dotychczas do 8 gr. za kilogram.

Zatem: szerokie masy ludności Łodzi otrzymywałyby z piekarń miejskich chleb nie tylko czysty, ale również znacznie tańszy. Są to dwa tak poważne plusy, że warto byłoby dla osiągnięcia ich za wszelką cenę przyspieszyć sprawę.

**SZKOŁA TANCA**

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traucutta 1)

Kurs dla średnio-zaawansowanych rozpocznie się we wtorek, 9 b. m. o godz. 8-ej w:

Zapisy: Ewangelicka № 17, ewent. na miejscu.

**DZISIEJSZY ODCZYT WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO.**

Dziś o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w Sali Filharmonji zapowiadany odczyt Tadeusza Wieniawy - Długoszewskiego na Lew Tolstoj”. Odczyt ten jak było do przewidzenia wywołał wielkie zainteresowanie. Niewielka ilość pozostałych biletów od 50 groszy do zł. 1.50 nabywać można w kasie Filharmonji.

**FILHARMONJA.****TYLKO 3 GOŚCINNE WYSTĘPY  
PAWŁA WEGENERA**

z własnym zespołem składającym się z pierwszorzędnym sił scen berlińskich.

**PONIEDZIAŁEK, 15 października o godz. 8.30 wiecz.****„JAQUELINE“**

Sztuka w 3-ach aktach SACHY GUITRY.

**WTOREK, 16 października o godz. 8.30 wiecz.****„MYSL“ (Der Gedanke)**

Dramat w 5-ju aktach L. ANDREJEWA.

**ŚRODA, 17 października o godz. 8.30 wiecz.****„TANIEC ŚMIERCI“ (Totentanz)**

Dramat w 4-ach aktach A. STRINDBERGA.

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2 oraz od godz. 4 do 7-ej wiecz.

**Skrzynka do listów.**Do  
Redakcji „Il. Republiki”,  
w miejscu.

W związku z art. p. t. „Szczury pogryzły dzieci”, zamieszczonym w Nr. 262 „Il. Republiki”, magistrat m. Łodzi uprasza Sz. Redakcję o opublikowanie następujących wyjaśnień:

Naskutek artykułu „Il. Republiki” o nędzy Icka Podrygała i jego licznej rodziny Wydział Opieki Społecznej delegował urzędnika celem stwierdzenia o ilości, ujawnionych w wymienionym artykule.

Po sprawdzeniu okazało się, że Icek Podrygał zamieszkuje przy ul. Nowo-Zarzewskiej pod Nr. 16 nie zaś pod 4, jak błędnie podano, oraz że nie odpowiada rzeczywistości informacja o rzekomem pogryzieniu dzieci wymienionego przez szczury.

Stwierdzono poza tem, że Podrygał zamieszkuje w komórce i znajduje się w nędzy. Wobec tego Wydział Opieki Społecznej udzielił Podrygałowi prawa do korzystania z noclegu w Schronisku dla wyeksploatowanych rodzin przy ul. Bazarnej-Nr. 5—oraz wydał dla całej rodziny kupony, uprawniające do bezpłatnego pobierania obiadów i mleka.

Po otrzymaniu pisma Wydziału Opieki Społecznej, zawiadamiającego o przyjęciu Podrygała wraz z rodziną do Schroniska, Podrygał zrzekł się korzystania z noclegu w Schronisku i pozostał nadal w komórce.

Prezydent  
B. Ziemięcki.?  
TO WIELKA**Tajemnica.****RADJOPROGRAM**

WTOREK, 9-go PAŹDZIERNIKA.

12.00—12.10 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10—15.00 — Przerwa. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20—15.45 — Przegląd polityki międzynarodowej za mies. wrzesień (z cyklu odczytów org. przez Min. Spraw Zagran.) — wygl. dr. Jan Grzymała-Grabowiecki. 15.45—16.00 — Nadprogram, komunikaty. 16.55—17.10 Przerwa. 17.10—17.35 — Odczyt p. t. O sporcie luznym (dział Sport i wychowanie fizyczne) — wygl. p. Zatocki. 17.35—18.00 — Transmisja odczytu z Poznania. 18.00—18.55 — Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego, Juliusz Hofman (tenor), i prof. Ludwik Urstejn (akomp.). 18.55—19.10 — Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce 19.10—19.20 — Komunikat rolniczy, oraz transmisja notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.30 — Transmisja opery z Poznania: — W przerwie biletyn „Messager Polonais” w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT.). 22.20—22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22.30—23.30 — Muzyka taneczna z Dancingu „Oaza”. Orkiestra „Oaza - Band” pod kierunkiem W. Roszkowskiego.



# Rząd zaproponował 5 proc.

## Przebieg wczorajszej konferencji przemysłowców z włókniarzami.

## Zarządy związków i delegaci fabryczni; zadecydują o dalszych losach zatargu.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Wczorajsza konferencja w sprawie strejku włókniarzy rozpoczęła się o godzinie 11 rano.

Wtoku konferencji delegaci związków przemysłowych powołują się na wiążące ich dyrektywy twierdząc, iż motywy ich stanowiska zostały obszernie przedstawione premierowi Bartłowi na sobotniej konferencji.

W tym stanie rzeczy pertraktacje z przedstawicielami przemysłowców zostały, na razie przerwane, a o godzinie 1 po południu rozpoczęły się rozmowy z przedstawicielami związków zawodowych.

Na samym wstępie wyniki incydent z powodu

**ZJAWIENIA SIĘ NA KONFERENCJI POSŁA KOMUNISTYCZNEGO ROSIAKA.** Główny inspektor pracy, p. inż. Klott, stwierdził, iż, jego zdaniem, na konferencji mogą być obecni jedynie upoważnieni delegaci związków i zapytał wobec tego, czy Rosiak jest delegatem związku. Usłyszawszy odpowiedź przeczącą, insp. Klott wezwał posła Rosiaka do natychmiastowego opuszczenia sali konferencyjnej. Prezes klasowego związku włókniarzy poseł Szczerkowski zauważył, iż osobiście nie ma przeciwko pozostaniu posła Rosiaka na sali. Wobec tego jednak, iż insp. Klott nalegał na opuszczenie konferencji przez nieproszonego gościa, poseł Rosiak, stwierdzając, iż ma prawo przemawiać w imieniu robotników łódzkich, złożył protest przeciwko wyproszeniu go z konferencji.

### SALE OPUŚCIŁ.

Po tym incydencie głos zabrał insp. Klott, wskazując iż strejk łódzki stanowi również poważną troskę dla rządu, gdyż

**LATWO PRZERODZIĆ SIĘ MOŻE W DEMONSTRACJĘ POLITYCZNĄ.**

Z drugiej strony rząd jest w ciężkiej sytuacji gdyż nie może zmusić ani przemysłowców ani robotników do zmiany zajętych stanowisk.

W tej sytuacji insp. Klott prosi robotników o wskazanie mu jakiegoś

### MINIMUM PODWYŻKI

na jaką strejkujący wyrażiliby zgodę.

W odpowiedzi zabiera głos p. Kaźmierczak w imieniu związku „Praca“, wskazując, iż, jego zdaniem, takie postawienie sprawy jest „przewróceniem sytuacji do góry nogami“, albowiem, zdaniem mówcy, propozycja podwyżki wyjść musi od przemysłowców.

**POSEŁ SZCZERKOWSKI W IMIENIU ZWIĄZKU KLASOWEGO PROTESTUJE PRZECIWKO WYWOŁYWANIU PRZEZ PRASĘ WARSZAWSKĄ I KRAKOWSKĄ SZTUCZNYCH WRAŻEŃ, JAKOBY STREJK ŁÓDZKI BYŁ PROWADZONY PRZEZ KOMUNISTÓW.**

Zdaniem jego, komuniści strejku nie wywołali i wywołać nie mogą, gdyż proletariąt łódzki karnie i rozsądnie pracuje w związkach zawodowych. W końcu poseł Szczerkowski kategorycznie w imieniu delegacji zastrzega się

### PRZECIWKO ARBITRAŻOWI.

Bezpośrednio po przemówieniu posła Szczerkowskiego delegacja udała się do gabinetu ministra Jurkiewicza, gdzie

znajdowali się delegaci przemysłowców.

Minister Jurkiewicz złożył zebrany deklarację, którą umieściliśmy na str. 1-szej.

Jak się dowiadujemy, na dziś to jest na wtorek, na godzinie 10 rano zwołane zostało posiedzenie komitetu wykonawczego związku klasowego.

O godzinie 2 w południe odbędą się zebrania delegatów fabrycznych, na których przedstawione będą wyniki wczorajszej konferencji warszawskiej.

## Opinia przemysłowców.

Przebieg konferencji w Warszawie i propozycja p. ministra Jurkiewicza podwyższenia płac o 5 procent wywołały w sferach przemysłowych niejako konsternację. Chodzi o to, iż nie przypuszczano, że p. minister rzuci konkretną cyfrę, która zdaniem przemysłowców nie tylko przekreśla wszelkie ich argumenty, ale stwarza trudną sytuację dla podjęcia dalszych rokowań. Licząc się bowiem z nastrojami robotników należy oczekiwać, że żaden ze związków zawodowych nie zechce wyrazić swej zgody na proponowaną przez ministra Jurkiewicza podwyżkę, z drugiej zaś strony, przemysł, przycisnięty argumentami o charakterze politycznym - państwowym, nie może przeciwstawić się konkretnej propozycji rządu. Jaka więc z tego wywiele się sytuacja — trudno na razie przewidzieć.

## Sytuacja strejkowa.

W dniu wczorajszym sytuacja strejkowa w naszym mieście nie uległa zasadniczej zmianie. Wprawdzie rano częściowo zostały znów uruchomione fabryki Biedermanna i Poznańskiego, członkowie komisji strejkowej wpłynęli jednak natychmiast na robotników w takim stopniu, iż ponownie porzucili oni pracę.

W ten sposób w dalszym ciągu uruchomione były wszystkie fabryki należące do wielkiego i średniego przemysłu, wykończalnie i farbiarnie. Jedynie niektóre fabryki przemysłu drobnego pracują częściowo, zatrudniając robotników niezrzeszonych.

## Zbyt długie weksle zabijają przemysł i handel.

Jak się z wiarogodnego źródła dowiadujemy t. zw. wielki przemysł łódzki wystosował pod adresem ministerstwa skarbu, długi rzeczowy memoriał, w którym omawiany jest obszerne ciężki stan w jakim się przemysł znalazł wskutek praktykowanego ostatnio wystawiania weksli długoterminowych i który zawiera prośbę pod adresem ministerstwa skarbu o wydanie odnośnego rozporządzenia, któreby temu stanowi rzeczy zaradziło.

W memorjale swym wskazują przemysłowcy na fakt, że obecnie są już w obiegu weksle 9-cio miesięczne i że jak to wykazała praktyka z biegiem czasu długoterminowość stale wzrasta.

Doprowadziło to do formalnej inflacji weksli, czego pierwszym skutkiem jest znaczne podrożenie dyskonta. Grozi to przemysłowi poważnym kryzysem gospodarczym, gdyż wskutek drogiego dyskonta muszą być podwyższone ceny towarów, aby móc pokryć wyniki z tego powodu straty.

Przemysłowcy wskazują na fakt, że wystawianie tak długich weksli rozpoczęło się od chwili wejścia w życie no-

Widzewska Niciarnia, w dalszym ciągu uruchomiona jest całkowicie. W dniu wczorajszym udali się tedy do Widzewa członkowie komisji strejkowych wszystkich trzech związków, celem nakłonienia robotników do zaniechania pracy. Usiłowania te naraz nie spełzyły na niczym, jak nas jednak poinformowano, związki liczą się z tem, że w dniu dzisiejszym fabryka ta zostanie unieruchomiona i zatrudnieni w niej robotnicy przyłączą się do akcji. Tak przynajmniej obiecali oni, uzależniając to oczywiście od wyniku konferencji w Warszawie.

Zapoczątkowali zaostrenie się strejku robotnicy fabryki Dessurmonta, Motte i S-ki, którzy zdołali zmusić do przyłączenia się do akcji pomocników majstrów i majstrów.

Poza tem sytuacja w przemyśle włókienniczym nie uległa zmianie. Jak było jednak do przewidzenia streik rozszerzył się w dniu wczorajszym objął przemysł pluszowy i szeroko-jedwabisty w Łodzi.

Mianowicie, odbyło się wczoraj zebranie delegatów, fabryk należących do tego przemysłu, celem naradzenia się co do stanowiska, jakie powinni w obecnej sytuacji zająć robotnicy tej branży.

## Na prowincji.

Na prowincji sytuacja również nie uległa zmianie. W Ozorkowie i Piotrkowie unieruchomione były wczoraj już wszystkie fabryki. W Zawierciu niektóre zakłady przemysłowe w dalszym ciągu są czynne, robotnicy jednak zapowiedzieli, iż przyłączą się do akcji, o ile pertraktacje warszawskie nie dadzą pomyślnych rezultatów.

W innych miastach okręgu łódzkiego strejk objął niemal całkowicie wszystkie fabryki.

## Wśród robotników.

W ciągu całego dnia wczorajszego robotnicy z napięciem oczekiwali rezultatu wczorajszej konferencji w Warszawie, która zadecydować miała o dalszych losach strejku.

Przed wieczorem lokale związków zawodowych zaczęły się zapełniać. Oczekiwano wiadomości telefonicznej.

Przedstawiciele związków, poinformowani o wyniku wczorajszej konferencji w Warszawie, oświadczyli nam, że

decydować będą o wszystkim delegaci fabryczni, prawdopodobnie jednak nie będą chcieli się zgodzić na kontynuowanie pertraktacji, jeśli obracać się one będą tylko dokoła 5 procent zasadniczej podwyżki płac. Sprawa uregulowania stawek za pracę na większej ilości krosnach i uznanie instytucji delegatów fabrycznych jest tak samo ważna jak i podwyżka, i bez załatwienia jej niema mowy o likwidacji zatargu.

## „Berliner Tageblatt“.

„Berliner Tageblatt“ w swym niedzielnym numerze na naczelnym miejscu na pierwszej stronie zamieszcza obszerną depeszę swego warszawskiego korespondenta pod tytułem:

### „ROZRUCHY STREJKOWE W POLSCE“.

Warszawa, 6 października.

„Strejk w przemyśle włókienniczym w Łodzi rozszerza się gwałtownie i obejmuje już całą prowincję. Robotnicy gałęzi przemysłu w różnych częściach kraju zaczynają się przyłączać do strejku, (?) który przyjmuje coraz to ostrzejsze formy. W Łodzi i Krakowie doszło do starć zbrojnych między robotnikami a policją. (!).“

Niektóre pisma wskazują z tego powodu na wzrastające wpływy komunistów.

W Kaliszu wczoraj pracowały jeszcze fabryki, gdyż depesza komitetu strejkowego w Łodzi, wzywająca do zaprzestania pracy, zginęła w drodze. Dziś komitet strejkowy wysłał nową depeszę.

W związkach zawodowych uchwalono wczoraj zastrzyć akcje strejkowa. We wszystkich farbykach zmuszono również majstrów, palaczy i t. d. do porzucenia pracy (!).

Wczorajszy dzień był wyjątkowo niepokojny. (?) W Radomsku przeszło 2000 robotników usiłowało wtargnąć do fabryk. Doszło do krwawej bitki między policją a robotnikami. Wielu robotników aresztowano. (!).“

Oto są informacje prasy zagranicznej, na którą się u nas zwykle chętnie powołują. Mamy więc okazję przekonać się, jak tendencyjne i nieścisłe są wiadomości prasy berlińskiej.

## W Zawierciu pracują.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Władze państwowe otrzymały zawiadomienie, iż w skutek interwencji zarządu fabryki „Zawiercie“, w Zawierciu udzielono miejscowym strejkującym zapewnienie ochrony chętnych do pracy robotników, którzy w liczbie przeszło tysiąca przystąpili do pracy. Do zlikwidowania zatargu w „Zawierciu“ przyczyniło się oświadczenie zarządu fabryki, iż akceptuje on wszelką podwyżkę, jaką przyznają robotnikom przemysłowcy łódzcy. Według nadeszłych do Warszawy meldunków, w Częstochowie strejkuje około tysiąca robotników. Fabryka „Częstochowianka“ czynna jest częściowo.

## Pielęgnowanie urody w świetle nauki.

Wiadomo czytelnikom, że wcieranie kremów w skórę upośledza odżywienie jej własną limfą krwi. Dlatego posługuj się dziś kosmetyką lekarską tak do masażu ciała, jak i twarzy — proszkiem śliskim: Cold-Cream Talkiem Dra Lustra, który nie przetłuszcza skóry. Masować przez a nigdy po naparzeniu, ciało zaś — w dniu kąpieli — przed kąpielą. Wazelina, drażniący produkt naftowy, wywołuje często pryszcze ropne a nawet wyzryki. Dr. Z. B.







## Błędy polityki podatkowej.

Ogłoszone przez ministerstwo skarbu szczegółowe zestawienie wpływu podatków bezpośrednich za okres od 1-go kwietnia do 31 lipca wykazuje następującą pozycję:

Podatki gruntowe	11,7 milj. zł.
Pod. od nieruchomości	13,3 milj. zł.
Podat. przemysłowy	111,0 milj. zł.
Podatek dochodowy	76,2 milj. zł.
Pod. od kapitał.	3,6 milj. zł.

Razem przyniosły podatki bezpośrednie 222,6 milj. złotych. Łatwo sobie obliczyć, że podatek przemysłowy dał połowę wpływów wszystkich podatków bezpośrednich.

W procentach do preliminarza na cały rok budżetowy 1928-29 zestawione pozycje dają obraz następujący:

Podatki gruntowe	19,52 proc.
Pod. od nieruchomości	33,31 pr.
Podatek przemysłowy	52,89 proc.
Podatek dochodowy	42,34 proc.
Podatek od kapitałów	36,66 proc.

Razem podatki bezpośrednie dały 43,86 proc. tego co przewidywano.

Jak widać podatek przemysłowy w okresie kiedy powinien dać 33,33 proc. dał aż 52,89 procent. Innym podatkiem daleko do tej proporcji; najbliższe — podatkowi dochodowemu, płaconemu przez cież w lwiej części przez tę samą kate-

gorię płatników, która płaci podatek przemysłowy.

Cyfry powyższe wskazują na stale wzrastającą jednostronność naszego obciążenia podatkowego. Wskazują na punkty w których najintensywniej pracuje szruba podatkowa i pozwalają wnioskować także kto jest płatnikiem odsetek zwłoki, kosztów egzekucyjnych i t. p. które dały 160 (!) procent przewidywanej sumy.

Niedawno rozważaliśmy tutaj kwestję stosunku hasła oszczędności do zagadnienia reformy podatkowej. Cyfry wykonania budżetowego utrwalają nas w naszych sądach.

Jeżeli rządowi nie uda się od razu przeprowadzić zamiaru powiększenia wpływu podatków bezpośrednich płatnych przez wieś (podatek gruntowy, podatek od budynków wiejskich, zniesienie przywileju wiejskiego w podatku dochodowym), a będzie chciał ulżyć gospodarstwu poza wsią przy niezmińszonych wydatkach — to oczywiście musi zwiększyć opodatkowanie pośrednie w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu, zwłaszcza tam, gdzie chodzi o przedmioty masowej konsumpcji.

Jak przedstawiają się możliwości w

tym kierunku, w świetle wykonania budżetu za pierwsze cztery miesiące?

Podatki pośrednie sensu stricto dały wyniki pomyślne. Opodatkowanie piwa dało 37,1 a opodatkowanie cukru — 38,7 procent preliminarza.

Doskonały kasowo wynik dały cła. Zwłaszcza dopisały cła importowe. Ogółem wykazują one 41,29 procent preliminarza.

Podatki pośrednie sensu stricto w latach absolutnych nie stanowią wyższym stopniu — cła importowe. Zważyć przecież należy, że opodatkowanie w postaci cła trafia w duży stopniu artykuły o mniej masowo — spożywczym charakterze. Zresztą polityka handlowa wykłębła sobie za cel zmniejszenie importu, a temsamem wpływów celnych.

Rząd przy układaniu budżetu liczył bardzo na rozbudowę monopolów. Mam wrażenie, że tutaj wynik jest słabszy, aniżeli się spodziewano. Trudno powiedzieć w tej chwili, czy wzrost spożycia tytoniu, spirytusu, soli jest mniejszy aniżeli się spodziewano, czy może przewidywania podniesienia gospodarki się nie sprawdziły. Faktem jest, że wzrost dochodu z tytoniu i spirytusu — tu leży punkt ciężkości — nie zrównoważył zmniejszenia wpływów z opodatkowania bezpośredniego miast.

Dr. A. Z.

## Bawełna.

Po długiej przerwie i wielu rozczarowaniach ujawniła się znowu umiłość w poprawę sytuacji. Sprawozdanie ministerstwa rolnictwa w Waszyngtonie, które ukazać się miało w dniu dzisiejszym, potwierdzi zapewne nadzieje na dobre zbiory, około 14 do 14 i pół milijona bel. Spustoszenia poczynione niedawno przez orkan w zatoce Meksykańskiej zniszczyły tylko niewielką część pąsa bawełnianego.

W we zbiory do dnia 15 września dały 2,496 tysięcy bel. W tym samym czasie ubiegłego roku wynosiły wprawdzie 3,505,000 bel, lecz różnica ta w krótkim czasie będzie wyrównana. Rzecz nader dziwna, że giełda bawełniana w New-Yorku zareagowała na niepomyślne sprawozdanie o zbiorach znacznym spadkiem cen. W początku września podniósł się kurs bawełny na 19,50 centa, w połowie zaś miesiąca spadł w New-Yorku na 17,65 c., w New-Orleans'ie nawet na 16,91 c., osiągając w ten sposób niemal najniższą cenę całego roku. Kilka dni później nastąpił zwrot: ceny new-yorskie podniosły się 19 września na 17,95 c., 21 września na 18,45 c., 25 września na 18,90 c., 27 września na 19,60 c. Zwyczaj wyniósł zatem mniej więcej 200 punktów w drugiej połowie września. Pomimo nawet, że od tego czasu do dzisiaj ceny znowu spadły o 0,30 c. na 19,30 c., to jednak zmizkała nie zachwiała mocnej tendencji. Skutkiem wyżki był wzmógłony popyt zarówno na rynku surowca, jak i na rynku przędzy i tkanin bawełnianych. Tkalnie po długiej pauzie znowu otrzymały nowe zamówienia na ostatni kwartał. Wydano nowe zarządzenia i w krótkim czasie tkalnie zostały zakontraktowane aż do końca grudnia.

Wskutek tego ceny podniosły się o około 4 proc. i nieograniczone, jak się zdawało, spadek cen na rynku bawełnianym został powstrzymany.

Począwszy od farmera bawełnianego w Ameryce, a skończywszy na najdrobniejszym handlarzu artykułami bawełnianymi w Europie — wszyscy podnoszą tę samą skargę. Towar sprze dać trzeba ze stratą, a otrzymanie z powrotem wydatkowanych na produkcję kapitałów jest niemożliwością. Aby zapobiec temu fatalnemu stanowi rzeczy tworzą się w Ameryce związki, a i w Europie zainteresowani wszczynają starania o poprawę. Wszędzie tworzą się organizacje, których zadaniem jest osiągnięcie odpowiednich cen. Przed niedawnym czasem odbyli farmerzy amerykańscy z inicjatywy ministerstwa rolnictwa w Memphis (Tennessee) konferencję w sprawie sposobu ustabilizowania cen. Rezultaty tej konferencji nie są jednak dotychczas znane, ponieważ obrady odbywały się przy drzwiach zamkniętych.

Część strąt może jeszcze pokryć zbliżający się okres przedświąteczny — w przeciwnym wypadku rok 1928 zaznaczyłby się jako epoka wadku i strat.

## GIELDY.

URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 8 października 1928.

GOTÓWKA: Dolar — CZEKI: Holandia 357,52, Londyn 43,23,50, Paryż 34,84,50, Praga 26,42,50, Szwajcaria 171,62, Wiedeń 125,44, Marka niemiecka 212,24.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE  
Dolarówka 94,75, 95,75, 5-proc. konwersyjna 67, 5-proc. konwersyjna kolejowa 61,10, Kolejowa 103,25, 8-proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56,50, 8-proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 71,25, 8-proc. m. Łodzi 67, Pożyczka inwestycyjna na 119, 120, 119,75, Pożyczka stabilizacyjna 94

AKCJE.  
Bank Handlowy 120, Bank Polski 175, Bank Zachodni 32,50, Cukier 57,50, 58, Wysoka 215, Węgiel 102, 104, Nobel 29, Lipop 38,25, 38, Modrzejów 38,50, 39, Ostrowieckie Serja A. 120, Serja B. I. 122, 120, Serja B. II. 115, Pociąg 8,50 Rudzki 42, 43, Starachowice 51, 51,25, 51, Zawiercie 20,25, Borkowski 17.

NOTOWANIA BAWELNY.  
Liverpool, 6 października. Bawełna amerykańska. Styczeń 9,74, luty i marzec 9,73, kwiecień i maj 9,71, czerwiec 9,58, lipiec 9,67, sierpień 9,59, wrzesień 9,53, październik 9,92, listopad 9,80, grudzień 9,78.  
Liverpool, 6 października. Bawełna egipska. Styczeń 17,10, marzec 17,27, maj 17,41, lipiec 17,49, październik 16,83, listopad 16,93, lico 17,65  
Aleksandria, 6 października. Bawełna egipska. Sakellaridis. Styczeń 34,80, marzec 35,16, listopad 34,21, Ashmouni: luty 22,57, kwiecień 22,98, październik 21,63, grudzień 22,08.

Nowy Jork, 6 października. Bawełna amerykańska. Otwarcie: styczeń 18,72—74, marzec 18,61—63, maj 18,50—51, lipiec 18,40, październik 18,86, grudzień 18,80—82, Zamknięcie: Styczeń 18,64—66, luty 18,59, marzec 18,53—56, kwiecień 18,49, maj 18,43—44, czerwiec 18,36, lipiec 18,30, październik 18,81—82, listopad 18,71, grudzień 18,72—73, lico 19,05.

## Wybory do izby przemysłowo-handlowej. I-sze stowarzyszenie kupców-detalistów przystąpiło do bloku.

W dniu dzisiejszym upływa ostateczny termin składania list kandydatów na radców izby przemysłowo-handlowej.

Do dnia dzisiejszego jeszcze żadna lista do głównej komisji wyborczej nie wpłynęła.

W przeddzień złożenia list sytuacja przedstawiała się następująco:

### WIELKI PRZEMYSŁ.

Na terenie związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, który odgrywa decydującą rolę przy wyborach radców do I kurji przemysłowej odbywają się konferencje, mające na celu ustalenie kandydatów. Zaznaczyć należy, iż zgodnie ze statutem izby w wspomnianej kurji głosowanie odbywa się nie na listy, lecz na poszczególne osoby. Ustalona więc przez „wielki związek“ lista rozesłana będzie jedynie zrzeszonym firmom.

Kandydatury te ustalone będą prawdopodobnie jeszcze w końcu bieżącego tygodnia.

### PRZEMYSŁ ŚREDNI I DROBNY.

W kurji II-ej przemysłowej sytuacja od chwili podpisania deklaracji porozumiewawczej, powołującej blok wyborczy nie uległa zmianie.

Lista bloku ostatecznie zostanie ustalona dziś i będzie złożona głównej komisji wyborczej.

Zgodnie z posiadaniem przez nas informacjami lista ta zawierać będzie następujące kandydatury:

### R a d c y:

- 1) prezes kraj. związku przem. włók. Edward Babiacki.
- 2) prezes stow. fabryk. przem. włók. Roman Bibergal.
- 3) p. Grzegorz Luboszyca ze Zduńskiej Woli (przedst. przemysłu prowincjonalnego).
- 4) p. Bolesław Kotkowski (stow. kupców i przemysł. chrześcijan).
- 5) p. Hauk (krajowy związek).
- 6) p. Benjamin Gilksman, współwł. i-y Gredzieński i Gilksman (stow. fabrykantów przem. włók.).

### Z a s t ę p c y:

- 7) p. Jakób Hertz, współwł. i-y Strykowski i Hertz (stow. fabryk. przem. włók.).
- 8) przedstawiciel krajow. związku.
- 9) przedstawiciel prowincji (ze Zgierza lub Pabjanic).

10) p. Jonas Rosen, współwł. i-y Rosen i Wiślicki.

11) przedstawiciel stow. fabrykantów wyrobów pończosznich.

12) przedstawiciel przemysłu farbiarskiego.

Oczywiście, iż powyższy układ w ostatecznej chwili przy ostatecznym redagowaniu listy może ulec pewnym modyfikacjom. Dzień jutrzejszy wyświetli ostatecznie, czy w II kurji odbędzie się wybory, sprawa ta dotychczas jeszcze nie jest wydeklarowana, gdyż oczekiwane jest złożenie listy poza blokiem, jeszcze przez jedną organizację rzemieślniczą.

### HANDEL.

W sekcji handlowej w ostatnim dniu przed złożeniem list nastąpiła radykalna zmiana sytuacji, spowodowana przylaczeniem się do bloku I-go stowarzyszenia detalistów.

Wobec powyższego całkowite porozumienie w tej sekcji zostało osiągnięte i najprawdopodobniej złożona zostanie dziś jedyna lista bloku, co w konsekwencji spowoduje, iż wybory się nie odbędą.

Wczorajsze przystąpienie I-go stow. detalistów do bloku odbyło się przez podpisanie następującego protokołu:

- 1) Stowarzyszenie kuców detalistów W. Ł. przystępuje do bloku chrześcijańsko-żydowskiego kupiectwa województwa łódzkiego, zawiązanego w dniu 28. 8. 1928 r. i zobowiązuje się poprzeć listę bloku, którą się uznaje za wspólną z zachowaniem następujących postanowień:
- 2) Międzyzwiązkowy blok wyborczy w osobach przewodniczących panów Zygmunta Fiedlera i d-ra Józefa Sachsa gwarantuje i uroczyście przyrzeka, że przedstawiciel I. Ł. stowarzyszenia kupców detalistów będzie powołany do izby przemysłowo-handlowej w Łodzi drogą kooptacji i zobowiązuje się, że głosowanie radców wypadnie w tym kierunku pozytywnie oraz, że izba przemysłowo-handlowa w Łodzi skorzysta z przysługującego jej prawa kooptacji.
- 3) Międzyzwiązkowy blok w osobach przewodniczących panów d-ra Józefa Sachsa i prezesa Zygmunta Fiedlera zobowiązuje się i uroczyście przyrzeka, że dołoży wszelkich starań u wszystkich odpowiednich władz i czynników miarodajnych, organizacji kupieckich i t. d., ażeby przedstawiciel I. Ł. stowarzyszenia kupców detalistów, niezależnie od postanowienia § 2, został powołany do izby przemysłowo-handlowej w Łodzi w

charakterze radcy drogą nominacji rządowej.

Lista bloku do kurji I-ej sekcji handlowej zachowa następujący podział mandatów:

- 3 mandaty stow. kupców chrześcijan pp. 1) prezes Z. Fiedler
- 2) dyr. Banku związku spółek zarobkowych, Adolf Legis.
- 3) Kazimierz Roszak.

1 mandat stow. kupców polskich w Warszawie dla przedst. kupiectwa chrześcijańskiego na prowincji — kandydat z Nowo-Radomska.

2 mandaty stow. kupców m. Łodzi:

- 1) dr. Józef Sachs.
- 2) dr. Wyszewiański.
- 2 mandaty centralne stow. kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego: 1) prezes Jakób Elsner i 2) Markus Halpern

8 kandydatów razem.

Ostatecznie lista kandydatów i zastępców ustalona będzie dziś.

Lista Bloku do kurji II-ej sekcji handlowej przedstawia się następująco:

Organizacje chrześcijańskiego kupiectwa:  
1) p. Frankus (Stow. przy ul. Piotrkowskiej 82).  
2) mandat dla drobnych kupców i przemysłowców polskich (Andrzeja 34).

Organizacje żydowskiego kupiectwa:  
3) p. Piotr Harri (Stow. przy ul. Zawadzkiej 5).

4) p. Lejb Rosenberg (Stow. drobnych kupców w halach, Ogrodowa 10).  
Ewentualność złożenia poza listami bloku dodatkowej jest prawie wykluczone na.

### „ARARAT”

Żydowski Teatr Kameralny — Kier. M. Broderzon. — 43 Zachodnia 43

Dziś i codziennie o godzinie 9,30 punktualnie 1 przedstawienie sukcesowego programu

### „Mesjasz idzie!...”

Kasa czynna od godz. 6-ej po poł.

### Dr. M. RUBINLICHT

chor. wewnętrzne i dzieci ul. Wschodnia № 23, tel. 68-00  
p o w r ó c i ł.

**WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW**  
TECHNICZNYCH.  
PLANÓW BUDOWLANYCH  
na papierach światłoczułych  
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH  
i OZALIDOWYCH  
wykonywa ZAKŁAD KLISZ REKLAMOWYCH  
R. Borkenhager  
Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.



najwykwintniejsze  
śniegowce



TGRONOWSKI

# GENTLEMAN

## Pierwszorzędna pracownia KOŁDER

puchowych na wacale  
M. ZŁOCISTY  
Łódź, 6-go Sierpnia Nr. 34.

### Matrymonialne

Młody intel. kupiec (izr.) byłby urzęd. praktyk. dłuższy czas zagranicą, chwilowo w Łodzi, pragnie zapoznać ładną, zamożną pannę lub wdówkę w celu małżeńskim. Rzecz traktuje poważnie. Łask. of. z fot. proszę skierować do adm. nin. pisma sub. „Szczęście”. Anonimy zbyteczne.

## Z kapitałem Dolarów 2.500

przystąpię do dobrego interesu lub fabrykacji dobrego artykułu. — Of. sub. „Współpraca”.

### „Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 67-45  
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, roterowanie oraz sprzątanie biur i pokoi.  
C.yszczenie szyb

## Dr. H. Reiterowski powrócił.

Ewangelicka 1, tel. 66-90  
przyjmuje od 3-4 i od 7-8.

## Wspólnika

przyjmę z jakimś interesem mam biuro z telefonem w centrum na ul. Piotrkowskiej.

Oferty sub „Energiczny”

### Pierwszorzędna siła biurowa

biegła maszynistka, samodzielna buchalterka z 8-let. praktyką biurową przyjmie posadę natychmiast. Of. sub „K.P.627” do administracji Republiki.

### Lekarz-Dentysta

## P. Hurwiczowa

Wachodnia 36, telefon 41-95  
przyjmuje od 4-7 p. p.

## KURS TAŃCA

Za 12 zł. wyuczam cały kurs tańca  
Wpłaty częściowo, zapisy codziennie  
W Szkole Tańca Południowa 10  
Kurs rozpoczyna się 15 października.  
Frydwald.

## POSZUKUJE POKOJU

przyzwyczajonego, z pościelą i absolutnie niekrepującym wejściem. Możliwe z prawem korzystania z łazienki i telefonu. Pożądane w óródmieściu Oferty sub „K. L.” do admn. „Republiki”.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## Do sprzedania 2 wozy

półkryty i Coupee fabryki Reutel, Warszawa w bardzo dobrym stanie. Ul. Piotrkowska 262/6.

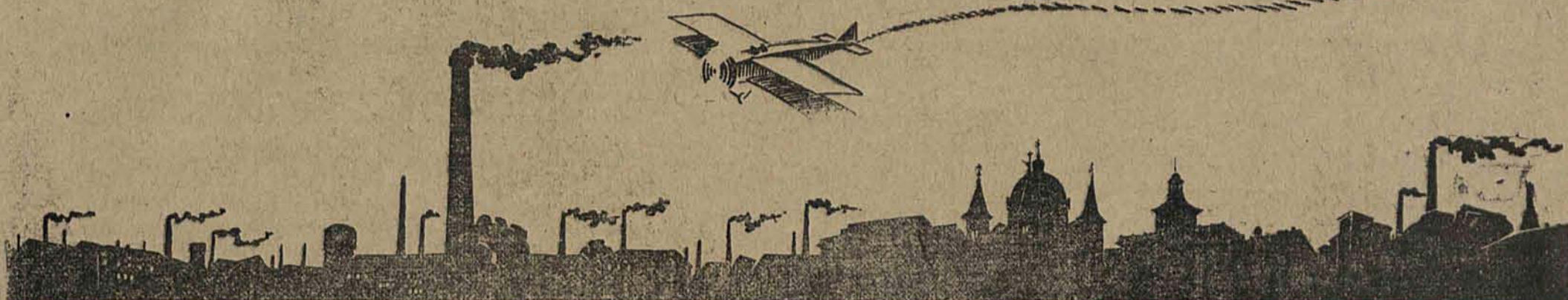
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med.

## R. Stupel powrócił.



# Franck Enrilo



## Oczy wszystkich zwrócone są ku niebu i obserwują fantastyczne zjawisko!

W rzeczywistości jednak słowa „Franck“ i „Enrilo“ są wyrazem tego, co ręka i umysł człowieka przez dziesiątki lat na polu produkcji żywnościowej stworzyły.

Prawdziwa „Francka“ jako domieszka i kawa „Enrilo“ posiadają nie tylko powszechnie uznaną wartość, jako środki żywnościowe, lecz co więcej, są nieodzowne do zdrowotnego odżywiania się!

**KINO SPÓDZIELNI**  
Pracowników Państwowych  
Komunalnych i Społecznych  
w ŁODZI,  
ul. Sienkiewicza Nr. 40.

Od wtorku 9 do poniedziałku 15 października w h.

Wielki wspaniały program!

## ALRAUNE

Potężny dramat według rozgłoszonej powieści H. EWERSA. W rolach gł.:  
Brigida Helm, Paweł Węgner, Iwan Piotrowicz

Następny program: „Ubóstwana“  
W rolach gł.: Lili Damita i inni

Początek seansów w dni powszednie, z wyjątkiem sobót o godz. 3 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2 po poł. Ostatni seans o godz. 9.30.

Na I-szy seans ceny miejsc niższe.

**Związek Zawodowy**  
Pracowników Handlowych i Biurowych  
m. ŁODZI, Al. Kościuszki 21, Tel. 27-77.

Wykłady na Wieczorowych Kursach Handlowych przy Związku już są czynne.  
Wykładane są:  
Buchalteria z arytmetyką handlową, stenografia (polska i niemiecka), języki: polski, niemiecki, francuski i angielski dla początkujących oraz dla zaawansowanych z uwzględnieniem korespondencji handlowej.

Informacji udziela i zapisy w dalszym ciągu przyjmuje kancelaria kursów w godzinach od 11-1 po poł. i od 6-8 wiecz.

Poszukiwany rutynowany

## KOESPONDENT

ewentualnie

## korespondentka

w polskim i niemieckim języku. — Oferty do redakcji „Republiki“ pod „BRES“

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## KOŁDRY

watowe i puchowe, najtaniej w pracowni  
**LAUFERA**

Piotrkowska 71, prawa ofic., II wejście, wykonuję zamówienia, z własnego i powierzonego materiału, oraz przeróbka starych kołdr, kołdry puchowe maszynowo i ręcznie, po nader niskich cenach. Przyjmuje bony spółki „ODZIEŻÓWKA“.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

NOWOZAŁOŻONY DZIAŁ JEDWABI  
DOMU JEDWABI i PONCZOCH

## Marjana Lewkowicza

Łódź, Piotrkowska 46, tel. 52-91.

— poleca na sezon w wielkim wyborze: —  
najwykwintniejsze i najmłodniejsze materiały jedwabne, również pończochy rękawiczki, skarpetki, combinaisons, reformy i szale.

Uwaga Pań! Do każdego kupionego materiału dodaliśmy pod kolor jedną lub dwie pary pończoch ze zniżką 15%.

## Adolf Boksleitner i S-ka

artykuły techniczne i gumowe.

Nawrot 8, tel. 77-80.

Syndyk tymczasowy upadłości firmy „N. J. Krongold“ wzywa wierzycieli tej upadłości, aby zgłosili u niego swe tytuły wierzytelności zaznaczając, że sprawdzanie wierzytelności od będzie się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, dnia 26 października b. r. o godzinie 12 w południe.

RUDOLF PLANER,  
advokat, Łódź, Cegielniana 52.

### Praktykanci

elektrotechniczni, mogą się zgłosić, również chłopiec biurowy. — Biuro Techn. „Watt“ Narutowicza Nr. 12.

Ilustrowane prospekty Szkoły Gimnastyki i Tańca Artyst. Ireny Prusickiej

wysyła na żądanie bezpłatnie. Sekretariat: Piotrkowska 57, tel. 14-84.

**Dom Milusińskich** syst. prof. Montessori  
przy gimnazjum E. Jasznońskiej-Zeligmanowej  
Południowa 18, telef. 68-82.

Zapisy dzieci obojga płci od lat 4 przyjmuje kancelaria codzien od 11-15-7 pp.

## Dla większej ilości Krosien tkackich

angielskich i rewolwerowych o szerokości 36, 42 i 64 ang. poszukuje się pracy drogą zarobkową. Towary na żądanie mogą być barwione, bielone i wykończane. — Zgłoszenia przyjmuje administracja niniejszego pisma pod „Praca zarobkowa“.

DR MED.

## S. KANTOR

Specjalista chorób Skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy, ul. Piotrkowska 144 (og. Ewangelickiej) Tel. 29-45. Przyjmuje od 8-2 -8. Dla pan od dzienia poczekalnia od 4-6 pp.

## Dr. JAN Dobrowolski

Choroby skórne weneryczne ul. Andrzeja 3. Przyjmuje codziennie od 11-12 i od 7-8, w Lecznicy Zachodnia 27. od 4-5.

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 8.10 rano do 7-cj-po poł. Szezeplenie ospy, analizy (mocz, kawa, krwi, piwocin etc.) operacje, opatrunki.

### Porada 3 złote

Wizyty na miesiąc. Zabiegi i operacje od umowy. Kapiele świetlne. Naświetlanie lampą kwarcową Roentgen, Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p.

## Pokój

UMEBLOWANY, TELEFON, wynajmę solidnej osobie. Andrzeja 7, mieszk. 8, front.



Doktor Wolkowski
Cegielniana 25.
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową.

Doktor Ludwik FALK
powrócił.
Nawrot 7
telef. 28-07
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10-12 od 1-5-7

Dr. med. S. NEUMARK
Choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 5, telef. 70-50.
Przyjmuje od 1-2 i od 7-8, panie od 3-4.

Dr. med. J. Bette
choroby wewnętrzne i dzieci.
Piotrkowska 6, telefon 44-95.
przyjmuje od 8-11 i 4-6.

Dr. med. St. Bibergal
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne elektroterapią.
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz.

Dr. med. Różaner
Dzielnia № 9.
Powrócił
Tel. № 28-98.
Choroby skórne weneryczne i moczopięciowe.
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8
Leczenie lampą kwarcową
Oddzielna poczekalnia dla Pań.
Dla Pań od 3-5 po poł.

Dr. med. Sommer
ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 16.
POWRÓCIŁ
chor. skórne dróg mocz. weneryczne i kobiece.
Przyjmuje od 9 do 12, przed poł. i od 6 do 8
panie od 5-7
w niedzielę i święta od 10 do 12-ej.

Doktor Solowiejczyk
Specialista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
TEL. 44-92
przyjmuje od 12-4 popoł i 8-9 wiecz
w niedzielę i święta od 10-2.

Dr. med. Dr. Grosplik
Choroby skórne i weneryczne
Instytut Röntgen leczniczy i światłolec. nieczy.
Lampa kwarcowa
Aleja Kościuszki 27 4
Tel 51-78

Dr. med. Lubicz
Cegielniana 43
Tel. 41-32.
powrócił
Specialista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 w.
Dla pań od 3-5 oddzielna poczek.

DOKTOR Klinger
Choroby weneryczne, skórne i włosów - leczenie lampą kwarcową.
ANDRZEJA Nr. 2
Tel. 32-28.
POWRÓCIŁ.
Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań, od 6-8 dla Panów. W niedzielę i święta od 10-12.

Lekarz-Dentysta JAKUB ROTENBERG
Piotrkowska 79, (IIa brama) i Al. Kościuszk 22 I p. front
tel. 64-24.

Lekarz-Dentysta B. Markus-Nusbaumowa
powróciła.
Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3-7

Lekarz-dentysta F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od godz. 2-7 wiecz
Buchalterji
zastosowanej do wszystkich dziedzin. korespondencji handlowej i stenografii (polsko-niemieckiej)
pisanie na maszynie i t. p. ucze metoda nowoczesna i skrócona.
Piotrkowska Nr. 79, front I p. m. 7.

Kupno i sprzedaż

NA WYPŁATE!
Najdogodniejsze ceny! Najdogodniejsze warunki! Towary damskie, męskie, płaszcze, kołtuny, ubrania, suknie, Crepe-de-Chine, popelna we wszystkich kolorach, towary na bielizne, firanki.
Poleca Leon Rubaszki, Kilińskiego 44. 30

FUTRO męskie „Skunks“ do sprzedania. Wiadomość: Łódź - Zubardz, ul. Wolna 6. 9

PRAGNIEMY nabyć 2 platformy rolwagi, mogą być używane. Łódzka Huta Szklana, ul. Nowa 22, tel. 30-35 9

RESTAURACJA w centrum miasta Łódź do odstąpienia - dom czteropiętrowy w najruchliwszym punkcie miasta do sprzedania - wiadomość biuro „Kod ks“ pl. Wolności 2. 9

DOBRA OKAZJA! Łódzka brzożowa maszyna tania do sprzedania. Karłowaska 48-8.

WYKWINTNA bielizna damska, męska, pończochy, skarpetki, rekawiczki i trykotaż. I i II gatunku poleca firma „Benton“, Łódź, ul. Zielona Nr. 6. Ceny konkurencyjne. 8

INTERES dobrze prosperujący od lat kilku, jest do sprzedania w dobrym punkcie, centrum miasta. Oferty do administracji „Republiki“ pod „Sprzedaż“. 8

SPRZEDAM okazynie piecyk szamotowy przenośny Piotrkowska 121 m. 30, parter, poręczna oficyna, od 9-12 i 2-4.

SKLEP narożny z pokojem, 2 duże okna wystawowe z urządzeniem, nadający się na wszelkie branże do odstąpienia. A. Ku permic, 6-go Sierpnia 43.

SAMOCOD karetka z licznikiem okazynie do sprzedania. Wiadomość: Przejazd 24, Miller. 11

DYWAN do pokoju stołowego w dobrym stanie kupię. Dzwonić 18-33, od 9-2-ej. 11

FRYZJER damski zmieni miejsce, mo że być od zaraz. Oferty pod „376“. 11

POTRZEBNA panienka do prowadzenia małego gospodarstwa domowego. Katna 4, piwniarnia. Dyskrecja zapewniona. Oferty sub A. B. 22 do Republiki. 11

POSZUKUJE się panny z hebrajskim na przychodnie do dwójga dzieci. Przejazd 40 m. 11.

SA POTRZEBNI ludzie do pracy. głębszej kulturze. Oferty anonimowo: „Kate“. 11

DO WYNAJECIA-AGENCI obrazów i frontowy pokój umeblowany i piętro. Aleja 1 Maja 29 m. 5, dla izraelity.

DO WYNAJECIA pokój umeblowany Piotrkowska 103 m. 37. 30

POKOJKU skromnego, przy inteligentnej rodzinie poszukuje młody izraelita. Oferty „Pokoik“ Republiki. 30

MŁODY kawaler izr. Agonom szuka mieszkania z utrzymaniem oraz Familienanschluss przy inteligentnej idealnej rodzinie. Zgłoszenia: „Chaluc“ do admin. 30

POKOJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość: Nowo-Cegielniana 12 m. 11. 30

POKOJ umeblowany z oddzielnym wejściem, w zachodniej części miasta poszukuje. Sub „S“. 10

OD 15 lub 20 października poszukiwany mały słoneczny pokój dla spokojnej osoby, możliwie na ulicy św. Andrzeja może być bez kuchni. Oferty pod „F. M.“ do administracji niniejszego piśmie. 10

PRZYJME 2-ch panów na mieszkanie w Gdańska Nr. 21 m. 19. 10

PRZYJME pana na mieszkanie przy rodzinie. Wiadomość w sklepie, Zielona 46. 10

2 POKOJE stołowy, sypialnia ładnie umeblowane oddam zaraz. Cegielniana nr. 26 mieszk. 19. 00

POSZUKIWANY umeblowany pokój u Izraelitów od zaraz dla małżeństwa z jednym dzieckiem. Oferty do „Republiki“ pod „T. R.“ 9

Posady

DENTYSTKA poszukiwana do zastępstwa blisko Warszawy. Informacji udziela: Knottowa, Łowicz, Żużka 32. 9

ZARAZ potrzebny chłopiec do kapeluszy. M. Spiro, Piotrkowska 14. 9

FRYZJER damski zmieni miejsce, mo że być od zaraz. Oferty pod „376“. 11

POTRZEBNA panienka do prowadzenia małego gospodarstwa domowego. Katna 4, piwniarnia. Dyskrecja zapewniona. Oferty sub A. B. 22 do Republiki. 11

POSZUKUJE się panny z hebrajskim na przychodnie do dwójga dzieci. Przejazd 40 m. 11.

SA POTRZEBNI ludzie do pracy. głębszej kulturze. Oferty anonimowo: „Kate“. 11

AGENCI obrazów mogą się zgłosić. Południowa 36 m. 19, od 2-5 po południu.

POTRZEBNA służąca uczelnią do wszystkiego, do jednej osoby, z dobremi świadectwami. 6-go Sierpnia 59, Jungowa m. 15.

SZOFRER poważny i sumienny, lat 35, z ukończoną szkołą zawodową i egzaminem państwowym, dłuższą praktyką, z bardzo dobrymi świadectwami i poleceniami, obeznany z wszystkimi typami samochodów, poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod „Szofer E. H.“ w adm. „Republiki“. 10

MŁODA, inteligentna panna poszukuje posady kasjerki, praktykantki biurowej, lub jakiejkolwiek innej. Łaskawe oferty do adm. „Republiki“ sub „S. S.“ 10

POTRZEBNI sa pomocnicy: stolarnia, lakiernika i chłopy. Zgłosić się Krótka 12, przy Zgierskiej. 10

ZDOLNY i energiczny młodzieniec, ma dłuższą praktykę biurową, poszukuje posady. Łaskawe oferty sub „Posada“ do „Republiki“. 10

UCZENICA zdolna natychmiast potrzebuje do składu kapeluszy. Jakubowicza, Piotrkowska 16. 10

BIURALISTA z 5-letnią praktyką poszukuje posady po mocinika buchaltera, ekspedienta lub magazyniera, najchętniej w Łodzi. Oferty pod: „Siła biurowa“. 7

SKOŁA Frelbowska Przygotowawcza A. Gajst, Kamienna 2, przyjmuje dzieci od 4-ch do 7 lat. 9

BALETU SZKOŁA pod kierownictwem Jerzego Taurydzkiego przyjmują zapisy pań i panów oraz dzieci od lat 6-ciu do kompletu tańców klasycznych i charakterystycznych od godz. 5-ej do 7 wiecz. Wiadomość: Łódź, ul. Skwerowa Nr. 18 m. 7-11

PANI z kwiatem wtorek 8 w. w kinie. 11

INTELIG. przystojny mężczyzna zapozna energ. Panią najchętniej złotowłosa. Sub „Despotka“. 11

W NAZNACZONYM terminie nie byłem w Łodzi. Sub „Wychowawczyni“. 9

PRZYJMUJE prywatne pielęgniarstwo. Zastrzyki, masaże i t. d. Kilińskiego 108 m. 10 14

MŁODA PANNA, żyd., na stanowisku pozna z braku znajomości inteligentnego pana o głębszej kulturze. Oferty anonimowo: „Kate“. 11

LEON TOMA zgubił numer samochodowy rejestracyjny 80428. Łask. znalazca zechce zwrócić: Tuszyńska 29. 11

ZAGINELY weksle 1) z wystawienia Ryszarda Kedry na zlecenie F. Boraksa, na zł. 148 płatnych 17. XII 1928 r. 2) z wystawienia A. Wocalewskiej na zlecenie A. Czere-dnikowa zł. 200 płatnych 8. XI 1928 r. 3) z wystawienia A. Wocalewskiej na zlecenie A. Czere-dnikowa zł. 200 płatnych 20. XI. 1928 r. 4) z wystawienia A. Wocalewskiej na zlecenie A. Czere-dnikowa zł. 200 płatnych 10. I. 1928 oraz zezwolenie na posiadanie floweru i gotówka zł. 65. Łaskawy znalazca zechce zwrócić dowody i weksle a pieniądze sobie zatrzymać. Niniejsze weksle i zezwolenie unieważniam. A. Czere-dnikow, Wólczańska 228. 11

TCZONEK Kazimierz zgubił książeczkę wojskową wyd. w Łodzi oraz tymczasowy dowód osobisty wydany w gm. Lesz-mierz. 11

ZYTHE ADOLF zgubił dowód osobisty oraz kartę wojskową wydaną w Łodzi. 9

EHRENTAUT Marta zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi 9

Lekarz-Dentysta Z. Bielakowska
h. asyst. prof. A. Meissnera w Warszawie - Leczenie dziesiąt. zębów, rezekcje replantacje. Kilińskiego Nr. 113 tel. 48-27. róg Nawrot. 11



Bez pracy można ślicznie uprać koszulę męża.

DLA każdej żony jest istnym tryumfem i radością, gdy bielizna męża jest ślicznie uprana, a koszule wygładzą jak nowe po każdym praniu.

Rinso spłania pracę rąk ludzkich. Niepotrzebna mordęga i strata czasu przy praniu ponieważ istnieje Rinso.

Gotować bie isną w Rinso. Kto ma zwyczaj gotować bieliznę, ten bez Rinso obejść się nie może.



PROBKA DARMO KUPON. Do firmy „Sunalt“ Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 470, Łódź Główna, Warszawa - wysłać za darmo próbnego pakietu Rinso.

R. S. Hudson Limited, Anglia.

ZAGINELY weksle 1) z wystawienia Ryszarda Kedry na zlecenie F. Boraksa, na zł. 148 płatnych 17. XII 1928 r. 2) z wystawienia A. Wocalewskiej na zlecenie A. Czere-dnikowa zł. 200 płatnych 8. XI 1928 r. 3) z wystawienia A. Wocalewskiej na zlecenie A. Czere-dnikowa zł. 200 płatnych 20. XI. 1928 r. 4) z wystawienia A. Wocalewskiej na zlecenie A. Czere-dnikowa zł. 200 płatnych 10. I. 1928 oraz zezwolenie na posiadanie floweru i gotówka zł. 65. Łaskawy znalazca zechce zwrócić dowody i weksle a pieniądze sobie zatrzymać. Niniejsze weksle i zezwolenie unieważniam. A. Czere-dnikow, Wólczańska 228. 11

TCZONEK Kazimierz zgubił książeczkę wojskową wyd. w Łodzi oraz tymczasowy dowód osobisty wydany w gm. Lesz-mierz. 11

ZYTHE ADOLF zgubił dowód osobisty oraz kartę wojskową wydaną w Łodzi. 9

EHRENTAUT Marta zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi 9

Lekarz-Dentysta Z. Bielakowska
h. asyst. prof. A. Meissnera w Warszawie - Leczenie dziesiąt. zębów, rezekcje replantacje. Kilińskiego Nr. 113 tel. 48-27. róg Nawrot. 11

Z. Bryszowa
wznowiła lekcje języka francuskiego 6 Sierpnia 13 tel 56-47.

Laureatka
moskiewskiego konserwatorium wznowiła lekcje gry fortepianowej. Wschodnia 72 m. 19

Gabinet
po lekarzu oddam zaraz. Wiadomość Epstein, Rzgowski 5.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefon Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESLANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy - Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.